

Cena numeru 15 groszy.

Dziś 18 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci“

Oplata pocztowa ulszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok IX

ŁÓDŹ. ŚRODA, 22 KWIETNIA 1931 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 109

Nowe Kapitały w Banku Handl. w Łodzi

Wierzyciele angielscy i akcjonariusze polscy wpłacą do Banku 10.000.000 złotych. Pertraktacje w Łodzi i Londynie.—Przedłużenie przez sąd okresu kuratorskiego.

Opinia min. skarbu w sprawie sanacji Banku

Jak podawaliśmy do sądu okręgowego wpłynęło onegdaj podanie kuratorów masy upadłości „Banku Handlowego w Łodzi“: adw. Edwarda Angersteina i adw. Stefana Sztromajera o przedłużenie okresu kuratorstwa na dalsze 15 dni a mianowicie do dnia 17 maja r. b. włącznie.

W podaniu tem kuratorzy masy powoływali się na załączoną przez nich do akt sprawy prośbę wierzycieli angielskich upadłego banku, reprezentujących wierzytelność na sumę około 10.000.000 zł. Do podania tego przyłączyli się również niektórzy wierzyciele krajowi.

Sędzia komisarz sędzia handlowy Eisenbraun z uwagi na wyjątkowe okoliczności sprawy wnioszek ten poparł.

Ponadto załączony został wniosek adwokata Antoniego Żelazowskiego, pełnomocnika mężów zaufania wierzycieli angielskich, Roberta Housemana i Hartera, pełnomocników 5-ciu banków angielskich. W wniosku tym adw. Żelazowski oświadczył, iż pomiędzy bankami angielskimi i większymi akcjonariuszami Banku Handlowego w Łodzi toczą się

pertraktacje co do dalszego bytu banku, a w razie pomyślnego zakończenia tych rokowań samo postępowanie upadłościowe mogłoby być zbyteczne.

Wobec konieczności ustalenia rzeczy wistego stanu interesów Banku i z powodu trudności ze względu na odległość porozumienia się

zainteresowanych sfer finansowych adw. Żelazowski prosił kuratorów o uczynienie odpowiednich kroków, celem uzyskania dalszego przedłużenia okresu kuratorskiego na dni 15.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych znalazła się sprawa powyższa na wokandyje sądu handlowego. Rozprawę przewodniczył wice - prezes J. Kisz miszjan w asystencji sędziego handlowego Kazimierza Roszaka i sędziego handlowego Pawła Szulca.

Sąd wyszedł z założenia, że wyjątkowe okoliczności sprawy przemawiają za tem, by udzielić kuratorom masy upadłości nowego dodatkowego terminu dla przedłużenia okresu kuratorstwa, gdyż celowość tego zarządzenia nie podlega wątpliwości, ponieważ wierzyciele w Polsce zamieszkali mogą otrzymać swoje należności, a jeden z większych banków w Polsce może utrzymać swoją placówkę. Sąd wziął również pod uwagę przyłączenie się wierzycieli angielskich do tego wniosku.

że sędzia komisarz, sędzia handlowy Otto Eisenbraun wydał w tym przedmiocie opinię przychylną, że wreszcie z tych względów gospodarczych i po wysłuchaniu sprawozdania kuratorów upadłości, z mocy art. 459 K. H. postanowił: przedłużyć ostatecznie okres kuratorski na dalszych 15 dni, a mianowicie do dnia 17 maja 1931 r.

Wyznaczone zebranie wierzycieli na dzień 27 kwietnia r. b. siła rzeczy nie odbędzie się, o czym nastąpi oddzielne zawiadomienie kuratorów upadłości.

Przed podniesieniem upadłości.

Przedłużenie przez sąd handlowy okresu kuratorstwa na dalszych 15 dni do dnia 17 maja ma bardzo doniosłe znaczenie dla pomyślnego załatwienia sprawy Banku. Świeżo uzyskany okres umożliwi Bankowi przeprowadzenie wszystkich przygotowawczych do

OSTATECZNEGO PODNIESIENIA UPADŁOŚCI

spraw w atmosferze spokojnej, bez obawy, że czas dla tego celu potrzebny okaże się niewystarczający.

Poglądy są uzgodnione.

Prowadzone dotychczas pertraktacje między przedstawicielami wierzycieli angielskich, pp. Housemanem i Harterem a akcjonariuszami polskimi doprowadziły do

uzgodnienia poglądów obu stron

Ostatnie posiedzenie przed wyjazdem przedstawicieli angielskich do Londynu, odbyło się w dniu wczorajszym. Na posiedzeniu obecni byli: pp. Teodor Ender, Biedermanowie, dyr. Gordowski, Houseman, Harter i Schlabs. W związku z udzieleniem przez sąd handlowy powtórnego przedłużenia okresu kuratorstwa omówiony został

DALSZY PLAN DZIAŁANIA

i jeszcze raz przejrane szczegółowo wszystkie warunki ustalone przez obydwie strony w czasie dotychczasowych pertraktacji.

Jednym z ważniejszych punktów osiągniętego porozumienia jest, jak już wczoraj donosiliśmy, wniesienie przez wierzycieli angielskich i akcjonariuszy polskich nowych kapitałów w wysokości około 10.000.000 złotych, a nie jak początkowo projektowano 7.500.000 złotych.

Co do oddziałów prowincjonalnych Banku postanowione zostało, że zlikwidowane zostaną te oddziały, których działalność okaże się deficytowa.

Wyjazd do Londynu.

Dziś w godzinach rannych wyjeżdża samochodem z Łodzi do Kutna pp. Houseman i Harter, skąd pociągiem po-

śpiesznym wyjeżdżają o g. 11 m. 16 do Berlina, a następnie pociągiem „Nord-Express“ do Calais. Do Londynu panowie ci przybędą jutro. Towarzyszy im p. Alf Biederman, który stale zamieszkuje w Anglii, w danym zaś wypadku będzie obecny przy zdawaniu przez pp. Housemana i Hartera sprawozdania ich mocodawcom.

W ciągu przyszłego tygodnia w Londynie omawiane będą rezultaty osiągniętego w Łodzi porozumienia, poczem przewidziany jest powtórny przyjazd do Łodzi p. Housemana, celem omówienia strony technicznej podpisania ostatecznej umowy między wierzycielami angielskimi a akcjonariuszami polskimi Banku, co, jak już podawaliśmy, nastąpi w Londynie. W tym celu wyjadą do Londynu upelnomocnieni przedstawiciele akcjonariuszy polskich.

Przed ostatecznym podpisaniem umowy likwidującej obecny stan rzeczy, plan restytuowania Banku Handlowego w Łodzi zostanie

PRZEDŁOŻONY MINISTERSTWU SKARBU DO ZATWIERDZENIA.

Plan ten zostanie przedłożony w odpowiednim terminie, by, w razie, gdyby ministerstwo skarbu poleciło przeprowadzić jakiegokolwiek zmiany, mogły być one przeprowadzone w czasie, jaki Bank ma do dyspozycji, bez szkody dla całości kształtu sprawy.

Jak się sfery zainteresowane zdołały przekonać, na terenie ministerstwa skarbu istnieje tendencja pójścia Bankowi Handlowemu w Łodzi na rękę i umożliwienia mu przeprowadzenia sanacji. (B)

Kürten jest odpowiedzialny

za wszystkie zbrodnie, które popełnił. — Krwawy wampir został ujęty dzięki swym zwierzeniom przed żoną.

Dziś zabierze głos prokurator.

Düsseldorf, 21 kwietnia.
(Telegram własny).

Dziś zakończony został przewód sądowy w sprawie upjora z Düsseldorfu. W ciągu dnia dzisiejszego przesłuchani zostali jeszcze rzeczoznawcy. Na pytanie obrońcy oświadczył dr. Hertel, że gdyby Kürten nie przyznał się żonie do popełnionych przez siebie zbrodni, policja dotychczas nie wpadłaby na jego trop.

Obecnie, gdyby Kürten chciał nawet wszystkiemu zaprzeczyć, będzie to bezcelowe.

Następnie sąd wysłuchał oświadczenia rzeczoznawcy psychiatry dr. Sioli. W długim swym wywodzie oświadczył

dr. Siola, że gdyby nawet w chwili dokonywania przestępstw zachodziło u Kürtena pewne zaćmienie umysłu, to jednak nie może to być poczytywane jako choroeba umysłowa. Z medycznego punktu widzenia nie może być Kürten uważany za chorego umysłowo. Wprawdzie wjele jego krewnych to nałogowi pijacy, a również ojciec jego był pijakiem, jednak nie mogło to wpłynąć w sposób decydujący na zbrodniczość charakteru oskarżonego

Kürten jest zupełnie normalnym człowiekiem.

a gdy popełnił krwawe zbrodnie, zdawał sobie całkowicie sprawę z tego, co go czeka, w razie wykrycia morderstwa.

Wszelkie zeznania Kürtena są tak jasne, że nie można nawet przypuszczać, aby w czasie dokonywania krwawych morderstw uległ on chwilowemu zamroczeniu. W tym wypadku nie byłoby w stanie tak szczegółowo opisywać, w jaki sposób mordował swe ofiary.

Zeznanja następnego z kolei rzeczoznawcy dr. Raethera, dyrektora miejscowego zakładu dla umysłowo - chorych pokrywają się całkowicie z oświadczeniem dr. Sioli. Z kolei zabrał głos rzeczoznawca prof. Hübner. Sąd zarządził tajność rozpraw. Na sali pozostał jedynie przedstawiciel prasy i przedstawiciele sądownictwa, Dr. Hübner uważa, że podniecenie przy popełnianiu

zbrodni nie było u Kürtena tak wielkie, by było ono w stanie całkowicie zaćmić umysł oskarżonego.

Na tem sąd zakończył przesłuchanie rzeczoznawców. Jutro zabiera głos prokurator.

Katowice, 21 kwietnia.

Trzech njeznanych sprawców napadło na właściciela kina „Helios“ w Świętochłowicach, Jerzego Jelenia.

Pod groźbą rewolwerów napastnicy zrabowali mu kilkaset złotych gotówką i różne drobne przedmioty. Za napastnikami wszczęto pościg.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach rozstał się z tym światem nasz najukochańszy mąż i ojciec

B. P.

EFIM ROZENCWAJG

przeżywszy lat 60.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, w środę dnia 22 b. m. o godzinie 2-iej po poł. z domu żałoby przy ul. Kilińskiego 89, o czym zawiadomia pozostała w głębokim smutku stroskana

RODZINA.

Afera szpiegowska w Alzacji

Paryż, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Wiadomości, które nadeszły dziś do Paryża o aresztowaniu w Strasburgu 3 alzackich, trudniących się szpiegostwem na rzecz Niemiec, wykazują, że ma się do czynienia z potężną organizacją szpiegowską, której nici obejmują całe pogranicze wschodnie Francji.

Członkowie tej organizacji, którzy potrafili wejść w stosunki z różnymi miarodajnymi czynnikami, wydostawali od nich najrozmaitsze dokumenty i dane dotyczące robót fortyfikacyjnych wzdłuż Renu i Sahry.

Władze bezpieczeństwa wpadły na trop tej organizacji. Dokonano kilku aresztowań. Wśród aresztowanych znajduje się dwóch Niemców.

Dymisja rządu w Bułgarii.

Sofja, 20 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Po posiedzeniu rady gabinetowej bułgarski premier Ljabczew udał się do pałacu królewskiego celem złożenia królowi dymisji gabinetu. Krok ten ma na celu umożliwienie królowi w związku z zamknięciem sesji parlamentu, zasięgnięcia porady u przywódców stronnictw co do utworzenia nowego rządu.

Wychodząc z pałacu premier Ljabczew stwierdził, że ustępujący ministrowie będą z polecenia króla w dalszym ciągu pełnić prowizorycznie swe obowiązki.

Wilno zagrożone powodzią. Zniesione mosty i zalane wsie.

Wilno, 21 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Sytuacja powodziowa w Wilnie staje się groźna. Poziom wody na Wilji o godz. 21 wynosił o 2,94 mtr. ponad stan normalny. Poziom wód stale podnosi się. Zagrożone są poważnie domy nad brzegiem Wilji przy ul. Łukiskiej, Jarskiej, brzeg Antokolski i częściowo Zakręt.

Władze wojewódzkie zorganizowały akcję ratowniczą na wypadek wylewu. Posterunki rzeczne policji państwowej zaopatrzone zostały w reflektory dla oświetlenia zagrożonych miejsc. W pogotowiu znajdują się saperzy, straż

Popłoch wśród komunistów. Aresztowania i rewizje w Warszawie. — Falszerskie laboratorium. — Grube „ryby” w potrzasku. Policja wykryła fabrykę fałszywych paszportów.

Warszawa, 21 kwietnia.

Wczoraj dokonano w Warszawie licznych aresztowań komunistów. Likwidacja jacejek komunistycznych na terenie stolicy wywołała niesłychany popłoch wśród wyznawców trzeciej międzynarodówki. Policja znalazła się bowiem w posiadaniu niezwykle cennego materiału, dającego całokształt zamierzeń komunistów na najbliższą przyszłość.

Rewizje w zakonspirowanych mieszkaniach liderów KPP ujawniły wielkie składy bibuły i broszur przeznaczonych dla poszczególnych związków zawodowych. Przy rewizji osobistej znaleziono u jednego z aresztowanych paszport zagraniczny.

Przy bliższym badaniu okazało się,

że paszport ten jest sfałszowany. Wdrożono energiczne dochodzenie i ustalono, że fabrykantem paszportów był Dawid Płoński. Wronia 5. Gdy policja wkroczyła do jego mieszkania zastała Płońskiego przy robocie. W ukrytej w ścianie skrytce znaleziono całe laboratorium. Znajdował się tam zapas tuszów wszelkiego rodzaju, atramenty wszelkich kolorów i kilka gotowych paszportów zagranicznych. Nadto mnóstwo zaświadczeń o obywatelstwie, wyciągów z ksiąg ludności i t. d.

Wszystkie te dokumenty były jednak fałszywe. Płoński był dostawcą fałszywych paszportów zagrożonym le aderom komunistycznym, którzy w obawie „wsypy” musieli uciekać zagranicę. Między innymi kilka gotowych pasz

portów było przygotowanych dla aresztowanych w ciągu ostatnich dni komunistów, przyczem paszporty te zaopatrzone były nawet w wizy. Poza tem w tajnej szufladzie znaleziono cały arsenał pieczęci polskich i zagranicznych urzędów i konsulatów.

Wskrycie nielegalnego biura paszportowego w niemałym stopniu utrudni komunistycznym kurjerom dogodne przekraczanie granicy państwa. Fakt wykrycia fabryki paszportów u Płońskiego wywołał popłoch wśród liderów komunistycznych, albowiem drugiej fabryki nie będzie można tak prędko założyć. Płońskiego wraz z całym materiałem dowodowym przewieziono do urzędu śledczego.

B. poseł Kwiatkowski zeznaje i wspomina dobre interesy. — Proces potrwa około 10 dni.

Wejherowo, 21 kwietnia.

Sprawa b. pos. Kwiatkowskiego o nadużycia, oszustwa i sprzeniewierzenia zakrawa na 10-dniowy proces.

Po odczytaniu aktu oskarżenia udzie

ła oskarżony Kwiatkowski obszernych wyjaśnień, które mają potrwać dwa dni.

Mówi on akcentem cudzoziemskim, zatraćając z kaszubska.

Na żądanie przewodniczącego kreśli historię powstania i pracy w Centrali Rolniczej:

— Przyjechałem do Wejherowa przed 10 laty po 15-letnim pobycie nad Renem. Przywiozłem ze sobą ogromny majątek, 4 wagony mebli, oraz 2 miliony marek polskich. Rolnicy tutejsi proponowali mi, ażebym założył jakiś interes, co też zrobiłem — mianowicie Centralę Rolniczą.

Eksportowaliśmy bite gęsi do Danji, Londynu i Paryża.

Zarobiliśmy grubo. Potem eksportowaliśmy węgiel i cukier, obroty doszły do 4 milj.

Oskarżony opowiada dalej o sukcesach firmy.

Przewodniczący: — Jesteśmy wiec na szczytach. Teraz zjeźdźmy na dół. Jak wyglądał krach?

Oskarżony czyta z notatek.

Przew.: — Pierwszy zarzut dotyczy świadomego fałszowania ksiąg. Czy pan wglądał w książki?

— Nigdy książkowym nie byłem. Wierzyłem urzędnikom, oglądałem tylko zestawienia.

Przewodni.: — Przechodzę do drugiego zarzutu. Chodzi o weksle grzechociowe, które pan puszczał w obieg.

— Byłem wówczas w rozjazdach. O puszczeniu weksli grzechociowych w obieg dowiedziałem się po fakcie.

— Przecież pan był żyrantem. Dawano mi weksle do podpisu paczkami.

Oskarżony następnie nie umie dać dokładnej odpowiedzi na pytanie, czy pisał listy do urzędników, ażeby puszczać w obieg weksle grzechociowe albo ich nie wykupywali, udając, że zapomnieli.

W ten sposób toczy się badanie oskarżonego w dalszym ciągu.

„Człowiek

który się nigdy nie śmieje”
największy komik ekranu

BUSTER KEATON

w nowym wielkim filmie
Metro — Goldwyn — Meyer

„Impresarjo”

poraz pierwszy śpiewa z ekranu. Wkrótce!!!

HENRY GARAT

porucznik
kapitan
major
pułkownik
generał

awansowany w ciągu trzech dni

Z ROZKAZU KSIĘŻNICZKI

uroczej
rozkosznej
filiternej
szampańskiej

LILJANY HARVEY

Powrót Prezydenta Rzeczypospolitej ze Spaly.

Warszawa, 21 kwietnia. P. Prezydent Rzplitej wrócił dziś ze Spaly do Warszawy i przyjął na dłuższej audjencji min. Zaleskiego, który zreferował Mu całokształt zagadnień międzynarodowych na tle zbliżającej się sesji Rady Ligi Narodów.

Zgon sen. Wyszyńskiego. Pogrzeb odbędzie się w Lublinie.

Warszawa, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna). Sekretarjat marszałka senatu komunikuje, że w dniu wczorajszym zmarł w Lublinie senator klubu BBWR. Aleksander Wyszyński. Marszałek senatu Raczkiewicz przesłał na ręce rodziny zmarłego senatora telegram treści następującej:

„Wobec bolesnej straty, jaka dotknęła senat z powodu śmierci ś. p. Aleksandra Wyszyńskiego, senatora Rzplitej i ofiarnego działacza społecznego, w imieniu senatu i własnym przesyłam wyrazy głębokiego współczucia i żalu“.

Na pogrzebie ś. p. Wyszyńskiego będzie reprezentować marszałka senator Jan Czerwiński.

Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych umowy likwidacyjnej z Niemcami.

Warszawa, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna). W dniu 21 kwietnia nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych porozumienia likwidacyjnego polsko - niemieckiego, podpisanego w Warszawie w dniu 31 października 1929 r.

Powyższej wymiany dokonali ze strony Polski August Zaleski, minister spraw zagranicznych, a ze strony Rzeszy niemieckiej Hans Adolf von Moltke, poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzeszy Niemieckiej w Warszawie.

Olbrymi pożar pod Równem

Państwem płomieni padło 30 gospodarstw

Równe, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna). Dziś w nocy we wsi Duliby, tutejszego powiatu, powstał pożar w zabudowaniach Łaszczuka. Z powodu wielkiego wiatru ogień przetrzczył się szybko na całą wieś. W ciągu kilku godzin spłonęło doszczętnie 30 gospodarstw. Spiający na strychu jednej ze stajni Wasyl Sawczuk zginął w płomieniach.

Szkody narazie nie udało się ustalić. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

Strejk autobusów od 1 czerwca.

Warszawa, 21 kwietnia. Wczoraj odbyło się w Warszawie przy udziale 40 delegatów z całej Polski posiedzenie związku właścicieli przedsiębiorstw autobusowych na którym omówiono sprawę ustawy o państwowym funduszu drogowym.

W wyniku całodziennych obrad zdecydowano z dniem 1 czerwca wstrzymać komunikację autobusową na terenie całej Polski o ileby do tego czasu nie nastąpiła zmiana ustawy o funduszu drogowym w sensie zmniejszającym opodatkowanie samochodów.

Jack Diamond aresztowany.

Catskill, N.-York, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna). Został tu aresztowany słynny przywódca bandytów Jack Diamond pod zarzutem znęcania się nad szoferem samochodu, którym przewoził transport alkoholu, należący do konkurenta. Diamonda aresztowano w domu. Nie stawiał on oporu. Osadzono go w miejscowym więzieniu.

Groźny pożar fabryki

Spłonął parterowy budynek fabryczny przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i św. Stanisława.

Straty wynoszą ponad 100 tysięcy złotych.

W dniu wczorajszym o godzinie 9 min. 15 wieczorem centrala straży ogniowej zaalarmowała została wiadomością o groźnym pożarze, który wybuchł na posesji fabrycznej należącej do braci Zylberszpic, mieszczącej się przy zbiegu ulicy Piotrkowskiej i św. Stanisława.

Na miejsce pożaru wyruszyło natychmiast 6 oddziałów straży, które pod kierownictwem komendanta Grohmana przystąpiły do akcji ratunkowej. Jak zdołaliśmy ustalić, dozorca fabryczny zaraz po wyjściu robotników z przedziału zarobkowej Borszteina, która ra mieści się na wymienionej posesji, zauważył wydobywające się kłęby dymu. Nim zdołał zorientować się w sytuacji i zaalarmować właściciela budynku parterowy mieszczący się w głębi podwórza stał już w płomieniach.

Akcja ratownicza napotykała na duży trudności, albowiem na posesji zabrakło wody, którą musiano sprowadzać z położonych w pobliżu zakładów Scheiblerowskich.

Mimo wyjątkowego wysiłku straży, budynek parterowy w którym mieściła się przedział wilonowa zatrudniająca 70 robotników, spłonął doszczętnie. Jak się dowiadujemy w budynku wspomnianym znajdowała się również większa ilość przedmioty wilonowej i surowca stanowiącego własność J. Borszteina. Według otrzymanych przez nas informacji przedział i surowiec należący do Borszteina nie były ubezpieczone, natomiast budynek fabryczny jak również i maszyny należące do Zylberszpic były ubezpieczone na poważną sumę.

Należy zaznaczyć, że gdyby nie

natychmiastowa akcja ratunkowa pożar przybrałby groźniejsze jeszcze rozmiary, gdyż w sąsiedztwie spalonej fabryki znajdują się dwa przedsiębiorstwa, a mianowicie „Bławat Łódzki“ i fabryka wyrobów azbestowo - gumowych „Lonwit“.

Akcja ratownicza trwała przez 3 godziny. Po ugaszeniu pożaru pozostawiono posterunek straży, który czuwa nad dogasającymi zgłiszczami.

Przyczyny pożaru nie udało się ustalić. Według prowizorycznych obliczeń straty wynoszą ponad 300 tys. zł. Na miejsce pożaru przybyły władze śledcze, które pod kierownictwem nadkomisarza Weyera wdrożyły energiczne dochodzenie, celem ustalenia właściwej przyczyny pożaru.

Przemysłowcy polscy w Moskwie.

Bankiet w komisariacie handlu. — Co pisze prasa sowiecka?

Moskwa, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Przebywający od kilku dni w Moskwie przemysłowcy polscy odwiedzili dotychczas szereg zrzeszeń oraz organizacji przemysłowych i zwiedzili kilka obiektów fabrycznych. Przewodniczący delegacji p. Andrzej Wierzbicki wraz z członkami „Sowpoltorgu“ złożył szereg oficjalnych wizyt, m. in. przyjęty był przez ludowego komisarza handlu zagranicznego Rosenholza oraz zastępcę prezesa wyższej rady gospodarczej Mezlauka. Władze sowieckie

czynią wszelkie ułatwienia w kierunku umożliwienia delegacji zapoznania się ze stanem sowieckiego życia gospodarczego.

„Ekonomiczeskaja Ziżń“ z okazji pobytu w Moskwie przedstawiciel przemysłowców polskich poświęca dłuższy artykuł sprawie polsko - sowieckich stosunków handlowych. Gazeta podnosi na wstępie znaczenie „Sowpoltorgu“ dla rozwoju tych stosunków i kładzie specjalny nacisk na udział Związku sowieckiego w polskim wywozie.

Według przytoczonych przez pismo

to danych, wywóz z Polski do ZSSR wyrażał się w 1928 r. sumą 38.561.000 zł., w 1929 roku 81.076.000 i w 1930 — 128.963.000. Gazeta nadmieniam, że „Polska dzięki swej strukturze ekonomicznej i sytuacji geograficznej ma wszelkie dane ku temu, aby obrót towarowy z ZSSR. mógł się znacznie rozszerzyć“.

Rozwój stosunków handlowych między obu państwami, zdaniem dziennika, hamowany jest sztucznie wskutek różnych okoliczności, m. in. z powodu istniejącej rzekomo w Polsce „nieprzychylniej atmosfery politycznej“.

Moskwa, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj o godz. 20.30 ludowy komisarz handlu zagranicznego Rosenholz wydał na cześć delegacji bankiet, w którym wzięli udział przedstawiciele Narkomindziela na czele z Krestyńskim i Stomoniakowem, przedstawiciel Narkomtorgu Dwolański, wiceprezes wyższej rady gospodarstwa narodowego Mezlauk, prezes sowieckiego Banku Państwowego Kałmanowicz, członkowie zarządu Sowpoltorgu i szereg przedstawicieli sowieckich kół gospodarczych.

Ze strony polskiej prócz członków delegacji obecni byli na bankiecie: pos. Rzplitej w Moskwie Stanisław Patek i radcowie poselstwa Zieleziński, Poniński i Zmigrodzki. Podczas bankietu wygłosił przemówienie ludowy komisarz handlu zagranicznego Rosenholz. Odpowiedział mu prezes delegacji Andrzej Wierzbicki.

Zebrań informacyjne u marszałka Switalskiego przed nową sesją sejmową.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś po południu u marszałka sejmowego dr. Switalskiego odbyło się posiedzenie informacyjne w którym wzięło udział kilku ministrów, premier Sławek i kilkunastu posłów oraz senatorów BB, interesujących się zagadnieniami gospodarczymi.

W dyskusji która wywiązała się na zebraniu, uzgodniono stanowisko rządu i klubu BB odnośnie taktyki przy uchwaleniu ustawy pożyczkowej i koncesyj

dotyczącej kredytów francuskich na budowę linii Górny Śląsk — Gdynia.

Posiedzenie czwartkowe zapowiada się bardzo krótko. Na godz. 10 wyznaczony jest początek obrad, a na godz. 12 już zwołane ma być posiedzenie komisji skarbowej i komunikacyjnej, które połączą się i zajmą się rozpatrywaniem tej ustawy.

Wiadomości o szybkim zakończeniu sesji odtwierdzają się więc w zupełności.

Rząd polski uznał republikę hiszpańską

Były król Alfons nie czuje się na zachodzie w bezpieczeństwie

Warszawa, 21 kwietnia. Rząd polski uznał oficjalnie nowy rząd republikański de jure.

LONDYN, 21 kwietnia. (Telegram własny).

Król hiszpański Alfons XIII przybywa dziś wieczorem do Londynu. W czasie pobytu jego w Anglii, będzie król strzeżony przez 50 detektywów. Zarządzenie to zostało przedsięwzięte z tego powodu, iż w czasie pobytu swego w

Paryżu, otrzymał król wiele listów z pogroźkami, istnieją więc uzasadnione obawy, że jakieś zbrodnicze jednostki dokonają na króla zamachu.

Rodzina królewska zamieszka na przeciąg najbliższych 6 miesięcy w Fontainebleau. W największym hotelu miejscowym zostały zarezerwowane wszystkie pokoje na pierwszym piętrze, jako apartamenty królewskie. Królowa z dziećmi uda się do Fontainebleau już dzisiaj, król zaś po swym powrocie z Londynu, co nastąpi w dniu 28 kwietnia

Niepokoje w hiszpańskim Marokko.

Riffeni przygotowują nowe powstanie.

Wiedeń, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi z Londynu: W Tangerze wybuchły niepokoje. Republikanie hiszpańscy przeciągają ulcami, wznosząc okrzyki na cześć republiki. Na ulicach doszło kilkakrotnie do starć.

Republikanie zgłaszają pretensje do całego terytorjum Tangeru, które — jak wiadomo jest administrowane międzynarodowo na podstawie istniejących układów.

Angielscy mieszkańcy Tangeru, w obawie przed rozruchami, opuścili miasto. Konsul generalny angielski w Tangerze Gourney zwrócił się o specjalną ochronę swego mieszkania.

Równocześnie donoszą, że riffeni przygotowują nowe powstanie przeciwko Hiszpanii. Sytuacja w hiszpańskiej części Maroka uważana jest za krytyczną. Jedna kompania wojsk angielskich w Gibraltarze stoi już w pogotowiu. Angielskie torpedowce mają przewleźć oddziały wojsk angielskich do Tangeru.

Studenci belgijscy demonstrują przeciw faszystom i Mussoliniemu.

Bruksela, 21 kwietnia. (Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z aresztowaniem przez władze włoskie profesora belgijskiego Moulin odbyła się tu manifestacja studentów. Studenci utworzywszy pochód i wnosząc wrogie okrzyki przeciwko Mussoliniemu udali się przed gmach konsulatu włoskiego i obrzucili okna kamieniami.

Straż ogniowa za pomocą sikawek rozproszyła manifestantów, którzy udali się przed gmach konsulatu pod gmach włoskiej izby handlowej a następnie przed dom w którym mieszkał prof. Moulin.

Studenci uchwalili zorganizować na najbliższy czwartek olbrzymią manifestację protestacyjną przy udziale ludności, studentów i stowarzyszeń akademickich.

Nieście pomoc najbiedniejszym?

SPORT

Dwa spotkania bokserkie odbędą się w niedzielę

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Aleksandrowie propagandowy mecz bokserki między drużynami Sokół i Widzowska Manufaktura. Mecz ten odbędzie się w ramach spotkań o puchar dyr. Kannenberga.

Jednocześnie dowiadujemy się, że w Pabjanicach odbędzie się w niedzielę mecz bokserki między drużynami Kruschender i CWS (Warszawa).

Zegar boiskowy otrzymuje ŁKS.

Konkurs ogłoszony przed kilkoma tygodniami przez redakcję Przeglądu Sportowego w sprawie przyznania jedemu z klubów ligowych zegara boiskowego, na wzór takich jakie posiadają już niektóre kluby krakowskie i warszawskie został już ukończony. Zegar przypadł w udziale ŁKS-owi, za którym wypowiedziały się cała Łódź sportowa. Zegar ten w najbliższym czasie zainstalowany zostanie na boisku ŁKS-u.

Ligowy zespół ŁKS-u wystąpi przeciwko WKS-owi

Na nadchodzącą niedzielę wyznaczono zostało spotkanie piłkarskie o mistrzostwo klasy A między drużynami WKS i ŁKS. Ib. Ponieważ drużyna ligowa ŁKS-u odpoczywa w nadchodzącą niedzielę przeto kierownictwo ŁKS-u wystawi do walki z WKS-em zespół ligowy uzupełniony Wentlem na obronie i Ałaszewskim II na środku ataku.

Herbstreich na czele strzelców ligowych

Czołowe miejsce w liście strzelców ligowych zajmuje prawy łącznik ŁKS-u Herbstreich, który zdobył już w r. b. pięć bramek, podczas gdy najgroźniejsi jego konkurenci jak Kisielewski Kossok i Malik zdobyli dotąd mniejszą ilość bramek.

Pierwsze spotkanie o mistrzostwo klasy B.

W nadchodzącą sobotę rozpoczynają się w okręgu łódzkim rozgrywki futbolowe o mistrzostwo klasy B. Na pierwszym ogniu pójdzie spotkanie Hasmona — Zjednoczone dwóch zeszlenczonych finalistów w tej klasie.

Ze związku bankowców.

W dniu 12 kwietnia r. b. o godz. 11-ej przed poł. odbyło się w lokalu własnym przy ul. Andrzeja Nr. 4 doroczne walne zgromadzenie członków oddziału łódzkiego związku zawodowego pracowników bankowych Rzeczypospolitej Polskiej przy obecności delegatów oddziałów promocyjnych z terenu województwa łódzkiego. Nowoobrane władze oddziału ukonstytuowały się następująco: na prezesa przez aklamację powołany został p. Korewa Zdzisław. Do zarządu w drodze tajnych wyborów weszli pp.: Małachowski, Tygier, Benduch, Krochmalski, Bobrzyk, Marcinkowska, Iwiński, Milewski, Kamiński, Grauberg, Zawisłak. Do komisji rewizyjnej powołani zostali pp.: Wójcik, Stolarski i Hermans, jako zastępcy: Zieliński i Jagodziński.

W TUNDRACH I LODOWCACH ALASKI.

Wspaniałe przeczucia i barwne opowiadania znanego podróżnika i prelegenta Stefana Jarosza, złoża się na niezmiernie ciekawy wykład, który odbędzie się w niedzielę dnia 26 kwietnia o godzinie 12-ej w południe w sali kina „Dom Ludowy” przy ul. Przejazd.

Życie wśród traperów i poszukiwaczy złota, pobyt wśród Indian i Eskimosów — nad rzeką Yukon, uciążliwe wyprawy przez setki mil bezkresnej tundry na Daleki Północ, wreszcie ciekawe przeżycia z 22 dniowej walki ze śniegami wśród lodowców podczas ekspedycji na Górę Mc. Kinleya na Alasce (najwyższy szczyt na kuli ziemskiej ponad granicę wiecznych śniegów) oto główne szczegóły interesującego programu.

Komuniści przed sądem apelacyjnym. Jednemu z nich zmniejszono wymiar kary.

W maju ubiegłego roku przed więzieniem przy ulicy Gdańskiej przodownik policji politycznej, Władysław Mikołajczyk, aresztował pewnego młodzieńca, którego już oddawna podejrzewał o działalność komunistyczną.

W wydziale śledczym przytrzymany okazał się 27-letnim Szymonem Kornem. Miał on przy sobie rękopis dłuższego artykułu, p. t. „Czerwona pomoc M. O. P. R., opartego na informacjach, zaczerpniętych z prasy sowieckiej i z nielegalnych wydawnictw polskiej partji komunistycznej.

Korn na śledztwie przyznał się, że był jednym z czynnych członków M. O. P. R.-u i utrzymywał kontakt z rodzinami komunistów, osadzonych w więzieniach łódzkich.

Osadzono go w więzieniu. Na sprawie sądowej, która odbyła się w łódzkim sądzie okręgowym, Korn oświadczył, iż wymuszono na nim w policji przyznanie się do pracy w M. O. P. R.

Sąd, opierając się na zeznaniach funkcjonariuszów policyjnych, skazał Korn

na 4 lata ciężkiego więzienia. Skazany wniósł apelację.

Wczoraj sprawa jego znalazła się na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego, odbywającego w Łodzi sesję wyjazdową.

Oskarżonego bronił adw. Brejter z Warszawy.

Sąd, po zapoznaniu się z całokształtem sprawy, zmniejszył Kornowi wymiar kary z 4 do 3 lat ciężkiego więzienia.

Na tej samej sesji sądu apelacyjnego była rozważana sprawa Alfonsa Asendrycha, Stefana Widery, Władysława Jaworskiego i Wolfa Lenczera, których swego czasu aresztowano na ulicy Przędzalnianej za rozlepianie plakatów komunistycznych.

Sąd pierwszej instancji skazał Asendrycha, Widerę i Lenczera po dwa lata więzienia, a Jaworskiego uniewinnił.

Sąd apelacyjny, na wniosek prokuratora, ograniczył się tylko na zbadaniu jednego świadka i zatwierdził wyrok pierwszej instancji.

Tomaszów-Mazowiecki

ZATARG W PRZEMYSŁE WŁÓKIENNICZYM.

Od dłuższego czasu trwa zatarg w tutejszym przemyśle włókienniczym na tle obniżki plac, która miała nastąpić na skutek wypowiedzenia ogólnej umowy tkaczy i zastosowania zasadniczej taryfy zł. 8,08 dziennie, według której każda fabryka opracować miała własny cennik. Wczoraj odbył się miała konferencja pod przewodnictwem inspektora pracy wraz z przedstawicielami związków zawodowych łódzkich „Praca”, celem zlikwidowania zatargu. Jednakże wobec nieobecności niektórych przedstawicieli przemysłu, konferencja została odroczona odbyć się ma w najbliższych dniach.

WŁAŚCICIELE AUTOBUSÓW NAPRAWIA SZOSY.

W związku z zamknięciem drogi Łódź — Tomaszów, celem przeprowadzenia gruntownego remontu szosy delegacja właścicieli autobusów bawiła dzisiaj w wydziale drogowym w Brzezinach. Inspekcja inżynierów stwierdziła, że szosa może być dopiero otwarta po przeprowadzeniu prowizorycznej naprawy. Właściciele autobusów zobowiązali się do remontu ten przeprowadzić na własny koszt. Jak się dowiadujemy właściciele autobusów wraz z szoferami i pomocnikami przystąpili tejże nocy do prowizorycznej naprawy szosy i z dniem jutrzejszym komunikacja autobusowa zostaje na drodze Łódź — Tomaszów uruchomiona.

NOWE ZWIĄZKI ZAWODOWE.

Zarząd klasowych związków zawodowych przemysłu włókienniczego w Warszawie rozwinął tutejszy oddział związku. Sekcja niemiecka utworzyła nowy związek z siedzibą przy ulicy Miłej 31.

Pabjanice.

ZMIANA OKRESU WYPŁAT.

Niektóre większe firmy chcąc przeprowadzić oszczędności na personelu biurowym przystępują obecnie do zmiany systemu wypłat robotnikom.

Zamiast więc wypłat całotygodniowych, obowiązujących do m-ca kwietnia, zostają wprowadzone wypłaty dwutygodniowe.

Pierwszą firmą, która wprowadza nowy system wypłat, jest papiernia. — W ślad za papiernią mają pójść wkrótce dalsze firmy przemysłu wielkiego.

TOW. PRZYJACIÓŁ STRZELCA.

Onegdaj wieczorem odbyło się w nowoobudowanym lokalu Strzelca przy ul. Fabrycznej Nr. 34 ogólne zgromadzenie członków Tow. Przyjaciół Strzelca.

Przewodniczył prezes dr. Witold Eichler. Po przyjęciu sprawozdań wybrano zarząd, na czele którego stanął dr. W. Eichler — prezes i wiceprezydent Mieczysław Tomczak — wiceprezes. Poza tym przyjęto wniosek p. J. Działkowskiego, aby członkowie i sympatycy Tow. Przyjaciół Strzelca ufundowali strzelcom mundury z ofiar dobrowolnych.

K. K. O.

Rada nadzorcza komunalnej kasy oszczędności m. Pabjanic przyjęła wniosek, upoważniający zarząd do wystąpienia na radę miejską o powiększenie kapitału zakładowego kasy do 100 tysięcy złotych. Wniosek ten silnie poparł urząd wojewódzki, polecając radzie przychylnie załatwienie powyższej sprawy.

Dr. Reicher

Specialista chorób skórnych i wenerycznych.
Południowa 28. POWRÓCIŁ.

Na Zachodzie bez zmian

podł. E. M. Remarque'a.

GŁOSY PRASY ZAGRANICZNEJ:

Daily News, New York: Nie byłoby filmu, któryby tak wzruszał i tak długo i żywo pozostawał w pamięci... widz przeżywa wszystko z bohaterami...

Times, New York: Film wielki i realistyczny! „Na Zachodzie bez zmian”, jako obraz pozostawia bez porównania potężniejsze wrażenie, aniżeli genialna powieść Remarque'a...

Evening News, London: Reżyser Lewis Milestone pracą swą zadziwił świat... Film ten żyć będzie wiecznie!

Daily Telegraph, London: Brak słów do wyrażenia zachwyty i wzruszenia... Jest to arcydzieło w pełnym tego słowa znaczeniu...

Pour Vous, Paris: Cudowny bezkonkurencyjny film! Wiernie, realistycznie odzwierciedlenie prawdziwego życia porwuje wszystkie serca, bądź młodych, bądź starych, kobiet i mężczyzn...

Kurier Poznański, Nr. 360: Korespondencja Władysława Tarnowskiego z Londynu: Książka Remarque'a jest dziełem wybitnego talentu, film jest arcydziełem technicznym i reżyserskim... Wykonanie poszczególnych ról jest pierwszorzędnym... Wszyscy grają cudownie... Sadzonem jest temu filmowi o-biec kulę ziemską, wszędzie odnosząc triumfy powodzenia...

NAJWIĘKSZY SUKCES „LUNY” W SEZONIE BIEŻĄCYM.

JUŻ WKRÓTCE!!!

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA”.

ŚRODA, dnia 22 kwietnia 1931 r.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—14.50 Przerwa. 14.50—15.15 „Radiokronika” — wygl. dr. M. Stepowski (tr. z Warszawy) 15.15—15.30 Przerwa. 15.30—16.50 Odczyt dla maturalistów p. t. „Norwid”, odczyt I-szy, wygl. p. T. Makowiecki (tr. z W-wy) 15.50—16.10 Odczyt dla maturalistów p. t. „Sprawa włościan w Polsce przedrozbiorowej” wygl. prof. H. Mościcki (tr. z W-wy) 16.10—16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15—16.45 Program dla dzieci. 1) Historia grosza — pioska Ireny Dehnelówny. 2) Jakże młody przyrodnik może hodować zwierzęta — dialog prof. Sumińskiego (tr. z Warszawy) 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych z Warszawy. 17.15—17.40 „Z dni chwaly” — wygl. p. H. Hohendlingera (tr. z Wilna). 17.45—18.45 Tańce w wykonaniu ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego (tr. z W-wy) 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.45 Płyty gramofonowe. 19.40—19.55 Prasowy dzień radjowy z Warszawy. 20.00—20.15 Wśród książek — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. H. Mościcki (tr. z Warszawy) 20.15—20.30 Pogadanka muzyczna. 20.30—22.00 Transmisja z Wilna koncertu wieczornego. W przerwie kwadrans literacki. Nowela Rudyarda Kiplinga „Ich troje i jeden na przyczynkę” 22.00—22.15 Feljton p. t. „O mądrość Warszawy” — wygl. p. R. Zrebowicz (tr. z Warszawy) 22.15—22.35 Koncert solisty (tr. z W-wy). 22.35—24.00 Komunikaty PAT, meteorologiczne, policyjne, sportowe oraz muzyka lekka i taneczna z Warszawy.

Czwartek, dnia 23 kwietnia 1931 r.

11.58—12.05: Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorol., odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 12.15—12.35 Płyty gramofonowe. 12.35—14.00 Koncert szkolny z Filh. Warsz. Wykonawcy: Ork. Filh. pod dyr. Anatola Zarubina, Tomasz Jaworski (skrz.), Jan Romejko (baryton), L. Urstein (akomp.). W programie muzyka polska. 14.00—14.20 „Muzyka w życiu dziecka” — wygl. p. Feliks Lubinowski (tr. z W-wy). 14.20—15.30 Przerwa. 15.30—15.50 Odczyt dla maturalistów p. t. „Norwid” — odczyt II, wygl. p. T. Makowiecki (tr. z W-wy). 15.50—16.10 Odczyt dla maturalistów p. t. „Reformy wieku XVIII-go w Polsce”, wygl. prof. H. Mościcki (tr. z W-wy). 16.10—16.15 Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 17.15—17.40 Odczyt z Krakowa „Kryzys kultury europejskiej”, wygl. prof. Leśnodorski. 17.45—18.45 Koncert poświęcony twórczości Tadeusza Jarzeckiego. Wykonawcy: Irena Subiska (skrz.) Z. Adamska (wolonczela), Mieczysław Filderbaum (skrz.), Jerzy Lefeld (fort.), Mieczysław Szaleski (altówka), L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 18.45—19.10 Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.20—19.35 Odczyt organiz. przez Wydz. Zdrow. Publicznej dr. Jan Dutkowski. 19.40—19.55 Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 20.00—20.15 Feljton p. t. „Rostargnieni samobójcy” — wygl. p. B. Korall (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Pogadanka radiotechniczna z W-wy. 20.30—21.20 Muzyka lekka. Wyk. Ork. R. P. pod dyr. Br. Szulca. Z. Terne (piosenki), L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 21.30—22.15 Stuchowisko p. t. „Złoty wiek rycerstwa” — p/g Marlowa (tr. z Warszawy). 22.15—22.35 Salista z Poznania 22.35—24.00 Komunikaty PAT, meteorol., policj. sport., oraz muzyka lekka i taneczna z W-wy.

Związki Zawodowe pertraktują z przemysłem.

Sosnowiec, 21 kwietnia.

W związku z zatargiem o płace w przemyśle górniczym, ministerstwo pracy i opieki społecznej poleciło inspektorowi pracy w Sosnowcu pośredniczyć w pertraktacjach między związkami zawodowymi a radą zjazdu przemysłowców. Interwencja inspektoratu nastąpiła na skutek petycji związków gospodarczych.

W dniu 23 b.b. t. j. we czwartek odbędzie się konferencja pod przewodnictwem inspektoratu sosnowieckiego między związkami gospodarczymi, a radą zjazdu przemysłowców. Związki zawodowe z ramienia opozycji nie powzięły jeszcze decyzji.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

CYRK STANIEWSKICH

ANNY róg Al. Kościuski. Ostatni dzień.

Dziś, w środę 22 kwietnia 2 PRZEDSTAWIENIA o godz. 4 po poł. po cenach 50 gr. i 1 zł. wieczorem 8.20. — Damy bezpłatnie! Każdy z panów wprowadza jedną panią do cyrku bezpłatnie. — Nowy program.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY”

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Po nitce do kłębka.

P. Wieliński wymienia nazwiska

osób, które oskarżyły ławnika Kuka o nadużycia.

Opinia publiczna domaga się sądu i ukarania winnych.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy od p. ławnika Kuka następujący list:

Do redakcji „Republika” w miejscu.

Uprzejmie proszę Pana Redaktora o wydrukowanie w poczytnym Jego piśmie następującego:

W związku z zarzutami, czynionymi mi w prasie przez p. Dr. Wielińskiego i p. Birenfeld - Poleckiego, zwróciłem się do Pana Prokuratora o pociągnięcie obu Panów do odpowiedzialności karnej za oszczerstwo i publiczne posądzenie mnie o popełnienie nadużycia.

L. Kuk

ławnik Magistratu m. Łodzi.

W związku z powyższym listem, zwróciliśmy się do p. wiceprez. dr. Wielińskiego, prosząc go o wypowiedzenie

się w tej sprawie. Wiceprez. Wieliński nie był wcale zdziwiony tym obrotem rzeczy, twierdząc, że spodziewał się zastosowania przez obwinionych ławników metody pozbywania się niewygodnego świadka.

— Przedewszystkiem — mówi dr. Wieliński — ławnik Kuk musi udowodnić w sądzie, że to właśnie ja go oskarżałem o nadużycia. W swych enuncjacjach mówiłem stale o dwóch ławnikach przeciwko którym różne osoby wysuwały zarzuty, nie wspominałem jednak ani razu o osobie ławnika Kuka. Tymczasem p. ławnik Kuk sam się widocznie poczuwał do winy, skoro ogłosił w prasie swój list, w którym pisał, że „domyśla się, iż zarzuty dotyczą jego osoby”.

Powtarzam, że nie ja oskarżałem, lecz oskarżały go inne osoby. Wobec tych oskarżeń ja, jako urzędujący wówczas prezydent miasta, musiałem temi sprawami się zająć i zażądałem od ławnika Kuka, by odpowiednio zareagował na zarzuty i albo podał się do dymisji, albo też skierował sprawę na drogę sądową. Ławnik Kuk nie może twierdzić, iż nie wie, kto go oskarżał, albowiem dwukrotnie powtórzono mu nazwiska tych osób. I wówczas właśnie ławnik Kuk przyrzekł, że wniesie do sądu skargę przeciwko tym osobom. Ja miałem występować jako świadek w charakterze urzędującego prezydenta miasta.

Ławnik Kuk słowa nie dotrzymał i nikogo nie skarżył, a obecnie postanowił mnie pociągnąć do odpowiedzialności. Jest to znany kawał procesowy.

dość, zresztą, skompromitowany. Gdy chodzi o usunięcie niewygodnego świadka, wówczas robi się z niego oskarżonego, pomijając tych, którzy powinni być oskarżeni.

Skoro jednak tak sprawa się przedstawia, wobec tego

CHĘTNIE SŁUŻĘ NAZWISKAMI, których dotychczas nie podawałem, i wszystkimi szczegółami tej sprawy.

W maju 1930 roku, w czasie posiedzenia rady miejskiej zwrócił się do mnie

RADNY BIALER

i zakomunikował mi, że w magistracie dzieją się nadużycia i że winienem się tą sprawą zająć.

Ponieważ było rzeczą niemożliwą, aby w trakcie posiedzenia rady miejskiej omawiać tak ważne sprawy, prosiłem r. Bialera, by potwierdził swe słowa i sprecyzował konkretnie następnego dnia R. Bialer wskazał mi wówczas na **urzędnika magistratu, p. Birenfelda - Poleckiego,**

który jest dobrze poinformowany o całej tej sprawie, gdyż bezpośrednio rozmawiał z ludźmi, wysuwającymi te zarzuty.

Następnego dnia wezwałem do siebie p. Birenfelda - Poleckiego i kazałem powiedzieć sobie wszystko, co wie w tej sprawie. P. Birenfeld oświadczył mi, że rozmawiał osobiście z właścicielem firmy I. H. Tyller, p. Franciszkiem Tyllerem oraz z p. inż. Mincem, którzy w trakcie rozmowy wysunęli szereg poważnych zarzutów przeciwko ławnikowi Kukowi.

Poleciłem powtórzyć to wszystko p. prez. Ziemięckiemu i rozmowa ta została zaprotokółowana.

Wówczas wezwałem do siebie ławnika Kuka, powiedziałem mu o zarzutach, wysuwanych przez pp. Franciszka Tyllera i inż. Mincę. Zaznaczam, że powiedziałem to w obecności szeregu osób. Poleciłem ławnikowi Kukowi wytłumaczyć się z tych zarzutów i

skierować sprawę do sądu.

Ławnik Kuk chciał jeszcze przed tem zasięgnąć opinii radców prawnych magistratu. W obecności radców prawnych powtórzyłem raz jeszcze to, co usłyszałem i ponownie wezwałem ławnika Kuka do odpowiedniego zareagowania na zarzuty i — albo ustąpienia ze swego stanowiska, albo też wystąpienia przeciwko pp. Fr. Tyllerowi i inż. Mincowi na drogę sądową. Ławnik Kuk obiecał ich skarżyć do sądu, a ja, jako urzędujący prezydent miasta, miałem być świadkiem w tej sprawie.

Od tego czasu upłynął rok. Mimo, że ławnik Kuk zobowiązał się do wniesienia skargi, dotychczas tego nie uczynił. Dlaczego tego nie zrobił? Czego się obawiał?

Obecnie zaś, gdy domagałem się definitywnego załatwienia tej sprawy, ławnik Kuk chce mnie usunąć z roli świadka i zrobić ze mnie oskarżonego. Ale ja się tego nie obawiam. Ławnik Kuk będzie się musiał bronić nie przeciwko temu, co ja powiedziałem, tylko przeciwko temu, co mówili panowie, nazwiska których wymieniłem powyżej. Nie ja bowiem czyniłem zarzuty, lecz oni. (K)



KWIECIEŃ

22

ŚRODA

Dzisiaj Józefa
Jutro Wojciecha

Wschód słońca	4.25
Zachód słońca	6.43
Wschód księżycy	6.26
Zachód księżycy	00.00
Długość dnia	13.48
Przybyło dnia	5.56

Nareszcie — wiosna!

Lato będzie ciepłe i słoneczne

Zgodnie z zapowiedzią stacji meteorologicznych, które tym razem sprawdziły się całkowicie, począwszy od poniedziałku mamy już prawdziwie wiosenną pogodę. Wprawdzie nie jest jeszcze ciepło, ale śmiało rzec można, że upragniona wiosna już nadeszła i długotrwałe zimna i zadyмка śnieżna minęły już bezpowrotnie.

Według dalszych relacji stacji meteorologicznych, deszcz wiosenny potrwa zaledwie kilka dni. Jest on bardzo wskazany, gdyż spowoduje, iż natychmiast po nadejściu słonecznych pogód, zazielenią się drzewa, łąki i pola. Po kilku dniach będziemy więc mjei już słoneczną ciepłą pogodę. Ponieważ obserwator ja meteorologiczne zaobserwowały bardzo dodatnie objawy nadsiergającej fali ciepła, istnieje nadzieja, że wiosna tegoroczna i lato będą bardzo ciepłe i słoneczne. (i).

Przeciw niższym płac.

Strajk pracowników umysłowych w Warszawie?

W dniu 24 b. m. odbędzie się w Warszawie posiedzenie pełnych zarządów 18 związków zaw. pracowników umysłowych należących do rady okręgowej związków zawodowych pracowników umysłowych w Warszawie.

Na posiedzeniu temu omówiona zostanie sytuacja w związku z wniesioną przez pracowników umysłowych w szeregu przedsiębiorstw prywatnych, oraz zapadną ostatecznie decyzją, w sprawie akcji przeciw niższym płac, w szczególności zaś w sprawie projektowanego jednodniowego strajku demonstracyjnego pracowników umysłowych w stolicy.

Dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. K. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (ul. Piotrkowska 127), A. Perelmana (Cegielniana 32), J. Cymera (Wólczańska 37), ukc. F. Wójcickiego (Napierkowski 27).

KTO BRAŁ ŁAPÓWKI?

Dwie sensacyjne sprawy magistrackie w sądzie łódzkim.

Tajemnica domów na Polesiu Konstantynowskiem.

Jutro w sądzie okręgowym w Łodzi odbędzie się niezwykle interesujący proces, który w pewnej mierze przyczyni się do wyświetlenia niektórych spraw, poruszanych obecnie w związku z wojną w magistracie, toczącą się między wiceprez. dr. Wielińskim a pozostałymi członkami zarządu miasta.

Mianowicie w czasie ostatniego przetargu, jaki rozpiął magistrat na wykończenie domów na Polesiu Konstantynowskiem,

najniższą ofertę złożyła firma I. H. Tyller,

(siedziba w Warszawie), której właścicielem jest p. Franciszek Tyller. Mimo to magistrat nie uwzględnił tej oferty.

W związku z tem właściciel firmy I. H. Tyller wyrazić się miał w obecności kilku członków magistratu, iż prze-

konany jest, że

„nigdy nie otrzyma zamówienia, choć składać będzie najniższe oferty, gdyż nie daje takich łapówek, jak inni”.

W związku z tem ławnik Kuk, jako przewodniczący komisji ofertowej, wystąpił przeciwko właścicielowi firmy I. H. Tyllerowi na drogę sądową.

Sprawa ta odbędzie się w czwartek. Ponieważ oskarżony zapowiedział, iż na procesie przeprowadzi

dowód prawdy

swych słów, proces wzbudził kolosalną sensację w Łodzi. (x)

★

Prawie równocześnie, bo w piątek w sądzie grodzkim odbędzie sprawa, w której w roli oskarżyciela tym razem występuje sam magistrat.

Wspomniana wyżej firma budowlana, przeciwko której wystąpił ławnik

Kuk, wniosła swego czasu skargę na ręce p. wojewody Jaszczolta, pisząc, iż

złożyła magistratowi najniższą ofertę na wykonanie domów na Polesiu Konstantynowskiem, jednak magistrat przyjął znacznie wyższą ofertę od firmy, którą stale faworyzował.

P. wojewoda zwrócił się na skutek otrzymanej skargi, do magistratu, prosząc o wyjaśnienia.

Magistrat wyjaśnił tych udzielił, a jednocześnie wystąpił przeciwko firmie — oskarżycielce do sądu.

Na piątkową rozprawę wezwano kilkunastu świadków.

Ze strony pozwanej firmy budowlanej występuje adw. — w. Fichnia. (d)

Dr. med.

J. POLAK

Choroby wewnętrzne i Allergiczne.

(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm)

Ul. 6-go Sierpnia 22 I piętro

Tel. 164-21. — Przyjmuje w dni powszednie godziny od 6-ej do 7-ej, — w niedziele i święta od godz. 11-ej do 12-ej

Syndyk ostateczny masy upadłości firmy

„Szejnman, Kowarski i Chmielnicki”

(Warszawa, Nalewki 32)

podaje do wiadomości, że w drodze przetargu ofertowego sprzedane będą więcej dającym towar (przedza wełniana, bawełniana i wiganjowa), maszyny trykotażowe i urządzenie składu, znajdujące się w lokalu firmy przy ulicy Nalewki 32 w Warszawie. Reflektanci na kupno całości towaru, całości maszyn i całości urządzenia winni składać oferty z wymienieniem zaofiarowanych w gotowości cen na rece Syndyka Ostatecznego, adwokata Ignacego Baumberga (Warszawa, Prózna 8) w terminie do dnia 2 maja 1931 r. Towar oglądać można w lokalu przy ul. Nalewki 32 w dniach od 20 kwietnia 1931 r. do 29 kwietnia 1931 r. włącznie w godz. od 12 do 2.30 po poł. Spis towarów może być przeglądany w składzie firmy w powyższych terminach.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś w środę i w czwartek, przy stałe zapelnionej widowni fruująca sztuka Victora Bauma „Ludzie w hotelu”. W rolach głównych: Irena Horecka i Jerzy Woskowski.

Występ Michała Znicza w „Szwajku”

Wobec niebywałego powodzenia — Michał Znicz wystąpi jeszcze trzy razy w rewelacyjnym „Szwajku” a to: w piątek wieczorem oraz w sobotę i w niedzielę o godzinie 4-ej po poł. Nowa inscenizacja lwowska, zwłaszcza wspaniały obraz „Przemarz wojsk”.

BAJKĄ DLA DZIECI

W niedzielę o godzinie 12-ej w poł. czeka naszych miłośników wielka atrakcja a to: wyreżyserowana przez reżysera L. Zbuckiego, a zaragna przez najlepsze siły aktorskie, efektowna kolorowa bajka ze śpiewami i tańcami p. t. „Wesele Lalci”.

TEATR KAMERALNY

Dziś w środę i w czwartek występy ulubieńca Łodzi — Michała Znicza, kreującego popisową rolę w świetnej, pełnej humoru komedji Franka „Interes z Ameryką”.

TEATR POPULARNY

Dziś w środę i w czwartek interesujący melodramat z życia robotniczego w Łodzi, urozmaicony śpiewami i tańcami Tadeusza Warchałowskiego p. t. „Dziewczę z fabryki”.

W piątek przebojowa operetka Kalmana „Piękna Hofenderka”.

REWJA W SALI GEYERA

Poczynając od soboty, dnia 25 kwietnia, w Teatrze Popularnym w sali Geyera odbywać się będą przedstawienia rewjowe z udziałem pierwszorzędnym nowo-zaangażowanych sił artystycznych. — Pierwsze przedstawienie rewji p. t. „Grunt się nie przejmować”, odbędą się w sobotę i w niedzielę.

Z INSTYTUTU PROPAGANDY SZTUKI

Otwarte niedawno 2 zbiorowe wystawy: cechu artystów plastyków z Krakowa p. n. „Jednoróg” i grupy „Kolor” z Warszawy, cieszą się dużym powodzeniem czego najlepszym dowodem szereg sprzedanych prac.

Z cechu artystów plastyków „Jednoróg” największe zainteresowanie wzbudza prace Samuela Finkelsteina (pejzaże z Zakopanego i Gdańska), Seweryna, Müllera, Hrynkowski, Malickiego i wielu innych.

Grupa „Kolor” z Warszawy, składająca się z trzech utalentowanych artystek, wystawiła szereg prac a m. in.: Hirsberżanka — studja i kompozycje, G. Hufnagłówna — po mistrzowski wykonane pejzaże, M. Litauerówna, której dłuższy pobyt w Paryżu przyczynił się do mistrzowskiego operowania czystą gamą kolorów, nadających jej obrazom odrębny charakter.

JUTRZEJSZY KONCERT ERIKI MORINI

Jutro o godzinie 8,30 wieczorem czarować nas będzie w sali Filharmonji fenomenalna skrzypkaczka Erika Morini, która na swoim oryginalnym Stradivarijusie, kosztującym bajońską sumę, bo aż 60.000 dolarów, wykona piękny program, złożony z szeregu arcydzieł skrzypcowych bardzo interesujących. W dniu dzisiejszym znakomita artystka grać będzie w warszawskiej Filharmonji przy kompletnie wyprzedanej sali, a po koncercie warszawskim przyjeżdża do Łodzi.

DRUGI KABARET DZIECIĘCY Z KONKURSAMI

W niedzielę, dnia 26 b. m., o godzinie 4-ej po południu odbędzie się drugi koncert-kabaret dziecięcy z udziałem młodocianych sił artystycznych w połączeniu z 4-ma konkursami: muzycznym, tanecznym, śpiewaczym i deklamacyjnym z nagrodami. Wcześniej zgłoszenia należy nadesłać do czytelnika Nowości, Narutowicza 14, najpóźniej do dnia 23 b. m. Próba dla kandydatów i kandydatek do konkursu odbędzie się w czwartek, dnia 23 b. m., o godzinie 5-ej po poł. w sali Filharmonji. Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach znanego reżysera i artysty Teatrów Miejskich, Konstantego Tatarkiewicza.

Czem jest Bemberg?

Niepowstrzymanym marszem zdobył sobie sztuczny jedwab Bemberg serca wszystkich ludzi. Kto nie zna pończochy Bemberg i przepięknych deseniowych materiałów na kostjomy Nie tylko u nas, ale i w całym świecie materiał Bemberg uważany jest za idealny materiał włókienniczy na ubranie dla eleganckiej pani, a samo słowo Bemberg stało się synonimem gatunku najwyższej jakości.

Skąd pochodzi ten produkt szlachetny? Wytworzony jest drogą sztuczną w olbrzymich zakładach Tow. Akc. J. P. Bemberg w Niemczech, Ameryce, Francji i Włoszech a niebawem nowe wielkie fabryki w Anglii i Japonji przystąpią do pokrywania olbrzymiego światowego zapotrzebowania na Bemberg. Dzień i noc bez przerwy pracują zakłady Bemberga, przekształcając drogą skomplikowanych manipulacji chemicznych bawełnę na sztuczny jedwab Bemberg.

Jest rzeczą jasną, że produkt o takim znaczeniu musi wykazywać niezrównane zalety. — De facto chodzi o tkaninę, wyróżniającą się szczególnie swoją wysokowartościową gatunkowością. Materiał Bemberg nie zmienia się przy praniu i gotowaniu, posiada nadzwyczajną trwałość, a przy tem jest elastyczny i higieniczny w użyciu.

W. I. Z. O.

Dziś w środę o godzinie 9-ej wieczorem w lokalu W.I.Z.O. przy ul. Sienkiewicza Nr. 26, p. dyr. S. Rieger wygłosi odczyt n. t. „Kobieta a gmina żydowska”. — Wobec zbliżających się wyborów temat ten tak aktualny skupi niewątpliwie w salach W.I.Z.O. wszystkie członkinie, oraz wszystkie osoby interesujące się zagadnieniem równouprawnienia kobiet.

Cyganie -- groźni bandyci

ujęci w swej kryjówce przez łódzką policję

Urząd śledczy w Łodzi aresztował wczoraj dwóch groźnych bandytów, cyganów, Marcina Brzezińskiego i Teofila Głowackiego. Brzeziński i Głowacki przed paru laty wędrowali po Polsce wraz z całym taborem, do którego należeli. Drutowali garnki, wróżyli z kart i ręki, a

głównie kradli.

Zarobki te jednak im nie wystarczały. Którejś nocy zabrali się do wozu najzamożniejszego cygana, należącego do ich obozu. Zabrali mu biżuterję, war tości kilkudziesięciu tysięcy złotych, i zbiegli. Cyganie, jak wiadomo posiadają własną policję.

to też polecili jej, odszukać złoczyńców. Brzezińskiego i Głowackiego jednak nie odnaleziono.

Ukryli się oni na Węgrzech. W ciągu kilku tygodni bawili się wesoło w Budapeszcie, a gdy już roztrwonili pieniądze, uzyskane ze sprzedaży biżuterji powrócili do Polski.

Wkrótce władze bezpieczeństwa po częły już otrzymywać meldunki o ich występach. Obaj cyganie zajęli się głównie koniokradytstwem i operowali w województwie łódzkim i kilku sąsiednich.

Po pewnym czasie poczęli również dokonywać napadów bandyckich na wędrownych kupców, krążących samotnie po osadach wiejskich i napadających na zagrody wieśniacze.

Wnocy z 16 na 17 kwietnia posterunkowy Stefan Frąckiewicz zauważył we wsi Walichów (pow. wieluński) jakąś furmankę, którą jechali cztery mężczyźni. Policjant kazał im się zatrzymać.

Nieznamomi w odpowiedzi dali doń szereg strzałów i zacięli konie.

Posterunkowy Frąckiewicz, resztkami sił chwycił karabin i kilkakrotnie strzelił. Chybił jednak. Opryszkom udało się zbiec. Policja stwierdziła jedynie, że furmanka, którą jechali, była kradzioną, i że wśród opryszków znajdowali się cyganie Brzeziński i Głowacki.

Dopiero wczoraj, urząd śledczy ustalił, że obaj cyganie urządzili sobie wygodną kryjówkę

w lasach wieluńskich,

i przechowują w niej łupy ze wszystkich wypraw, których dokonali.

Ubiegłej nocy lasy te zostały otoczone gęstym kordonem policji. Cyganów odnaleziono, pogrążonych we śnie. Nim zdążyli pochwytać broń, zostali skuci w kajdany. W kryjówce ich znaleziono rozmaite przedmioty, wartości przeszło 30 tysięcy złotych.

Bandytów przewieziono na najbliższy posterunek policyjny. W toku śledztwa aresztowani przyznali się do kilkunastu wypraw rabunkowych i koniokradytstw. Osadzono ich w więzieniu.

— d —

Chciał wyłudzić 120 tys. złotych

Właściciel młyna skazany na 2 lata więzienia

Władzom śledczym doniesiono o wielkiej aferze kupieckiej, wskutek której p. Fryderyk Gantner, właściciel młyna parowego w Łęczycy, poniósł straty sięgające sumy 120 tys. złotych. P. Gantner w ciągu dziesięciu lat miał współnika, Icka Goldmana. Goldman załatwiał wszelkie sprawy handlowe i skupował zboże. Wspólnicy zazwyczaj nie rozporządzali większą gotówką, to też placili swym dostawcom weksłami z wystawienia Gantnera.

Weksle te miał wykupywać Goldman, który operował gotówką, wpływając do młyna.

Jak dopiero ostatnio ustalono, Goldman nie puszczał w obieg weksli otrzymywanych od Gantnera i opatrzonych jego podpisem, lecz chował je i regulował wszelkie rachunki akceptami z własnego wystawienia.

Akcepty te wykupywał w terminie, to też Gantner nawet się nie domyślał, że Goldman dokonuje jakiejś zamiany.

W marcu 1928 roku spółka została rozwiązana. Goldman nabył na własność młyn parowy w Włocławku. Nie miał jednak szczęścia. Już w październiku ogłoszono mu upadłość.

Goldman posiadając weksle byłego współnika, o których mu nigdy nawet

nie mówił, postanowił je wykorzystać. Wezwał więc swych wierzycieli i cichaczem zawarł z nimi umowę, ofiarowując im akcepty p. Gantnera na sumę 120 tys. złotych, które opatrzył datą poprzedzającą upadłość i żyrem swego przyjaciela, Knastera.

W międzyczasie jednak Gantner dowiedział się, iż były współnik posiada jego weksle i planuje jakieś machinacje. Wszczął on z nim pertraktacje, domagając się zwrotu swych akceptów. Pertraktacje te nie dały jednak konkretnych wyników. P. Gantner był zmuszony zwrócić się do władz.

Przeprowadzono śledztwo i Goldmana aresztowano.

Wczoraj stanął on wraz z Knasterem przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał na sesji wyjazdowej w Łęczycy.

Goldman na sprawie nie przyznał się do winy i twierdził, że żadnych weksli swego byłego współnika nie posiadał. Również i Gantner nie przyznał się do udziału w aferze.

Sąd, po zbadaniu licznych świadków skazał Goldmana na dwa lata, Knastera zaś na 8 miesięcy więzienia.

as.

Kongres N.P.R.-lewicy

odbędzie się w niedzielę w Łodzi

Jak się dowiadujemy w niedzielę dnia 26 kwietnia odbędzie się w Łodzi kongres N. P. R.-lewicy z udziałem delegatów całej Polski. Na kongresie tym poruszone będą sprawy natury politycznej i gospodarczej.

Najważniejszym zagadnieniem kongresu będzie sprawa upaństwowienia związków zawodowych.

Szczegółowy program kongresu nie został jeszcze ustalony. Jak się dowiadujemy w dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie komitetu wykonawczego na którym program kongresu zostanie szczegółowo opracowany. (p)

Szczepienie ochronne

Dorocznym zwyczajem władze administracyjne w porozumieniu z samorządem miasta przeprowadzają obecnie przymusowe szczepienie ochronne dzieci urodzonych w roku 1930 i innych, które jeszcze szczepieniu nie podlegały.

Szczepienia dokonywane są bezpłatnie w dniach od 4 do 16 maja r. b. w dozoriach sanitarnych: I. Limanowskiego Nr. 37, II. Piramowicza Nr. 10, III. Żeromskiego Nr. 4, IV. Kopernika Nr. 19, V. Przejazd Nr. 86, VI. Sosnowa Nr. 1, VII. Wólczańska Nr. 253 i VIII. Bazarowa Nr. 4.

Osoby, które dzieci swych nie poddadzą przymusowemu szczepieniu ospy w myśl rozp. o zwalczaniu chorób nagminnych ulegają karze do 200 złotych lub 14 dni aresztu. (a)

Grand-Kino. Sevilla, miasto miłości

„Grand Kino” daje pełen wdzięku talkie „Sevilla, miasto miłości” z Ramonem Navarro i uroczą Dorothy Jordan (dodajemy w nawiasie: w doskonałej reżyserji Brabin'a). Ramon Navarro, który w ostatnio wyświetlanym „Poruczniku Armand” był trochę za cichy, za cukierkowy, tutaj się „ożywił”, nabrał humoru, werwy, poentu, a miejscami zdobył się — w ekspresji — na akcenty szczerze, mocne i niemal wruszące.

Scenariusz „Sevilli” przez to wydaje się sympatyczniejszy, że jest prosty i bezpretensjonalny. Piękny Ramon zasłużył na gorące pochwały. W „Sevilli” istotnie może i powinien się podobać. Jego kreacja, daleka od szablonu, ma bogactwo wyrazu i jest bardzo inteligentna. Wyborna Marja Consuela de Vargas jest uroczą Dorothy Jordan, ujmującą świeżością, bezpośredniością i wdziękiem, Ernest Torrence, któregośmy dotychczas widywali w rolach „czarnych charakterów” wruszał szlachetnością. Charles Brabin, twórca ciekawego „Mostu św. Ludwika” (wg. powieści Thorntona Wildera) wyreżyserował „Seville” starannie, umiejętnie stosując partie dialogowe i śpiewane. Zdjęcia wyborne. Udźwiękowanie i synchronizacja bez zarzutu. Wogóle, film, jako całość, zmontowano po mistrzowsku, z kulturą i ze smakiem.

Casino.

„Tajemniczy Dżems”.

Miłość, młodość i awantura — to trzy pierwiastki, które składają się na doprawdy porywający film, z jakim wystąpił obecnie kinoteatr „Casino”. Williams Haines — nie tylko piękny i młody, ale przedewszystkiem wesoły i zawsze uśmiechnięty — jest tajemniczym włamywaczem, który otwiera największe skarbcie i kasy samymi palcami. Dżems ma dwóch przyjaciół — jednym z nich jest powszechnie znany i szanowany Karol Dane, czyli Slim, który nie jest wprawdzie ani piękny ani młody, ale zato jest lojalny do zrywania boków. Sidla na Dżemsa zastawiają dwie osoby: detektyw, którego gra wielki tragiczny amerykański — Lionel Barrymore — i Różyczka córka bankiera — miss Hyams.

Dżems wpada przedewszystkiem w sidła pięknych spojrzeń panny Różyczki i zmienia sposób pracy: zamiast otwierać codzien inną kasę, otwiera codziennie tę samą: zostaje kasjerem banku. Dżems wpada potem w sidła detektywa...

W tym filmie jest piękna idylla, jest pierwiastek nawiąskros sensacyjny, jest i dramat, jest i komedia. Film nieprzeciętny i niezwykle zajmujący. Ponadto mamy jeszcze ucieśny film kreskowy. Trudno o lepszy program.

OTWARCIE KURSU TEORETYCZNEGO DLA KANDYDATÓW NA PILOTÓW.

W dniu wczorajszym w obecności członków zarządu łódzkiego klubu lotniczego, a mianowicie pp. prokuratora dr. J. Markowskiego, prezesa rady miejskiej inż. Holcgrebera ptk. dypl. S. Rotarskiego, inż. Karola Kauczyńskiego, mjr. dypl. S. Szlacheckiego i kierownika lotniaka T. Woźnickiego, został otwarty teoretyczny kurs dla kandydatów na pilotów. Kurs ten zorganizowany staraniem łódzkiego klubu lotniczego liczy 30-tu słuchaczy, z których połowa po konkursowych egzaminach, będzie zakwalifikowana na kurs praktyczny pilotażu, rozpoczynający się w połowie czerwca b. r. na lotnisku łódzkim.

Wykłady na kursie teoretycznym odbywają się codziennie w godzinach popołudniowych w szkole wódkiemniczej; pozatem słuchacze w trakcie trwania kursu będą praktycznie zajęci remontem silników i płatowców na lotnisku w Lublinku.

CLARA BOW

w swej jedynej kreacji dźwiękowej jako

„CYRKÓWKA”

w filmie

„Karkołomne Zakrety”

Magistrat nie znosi opozycji.

Niebywały skandal na posiedzeniu komisji do spraw regulacji i rozbudowy miasta

Przedstawiciele sfer gospodarczych opuścili posiedzenie, wycofując się z komisji

Pod przewodnictwem p. wiceprezenta St. Rapalskiego — odbyło się w dniu wczorajszym trzecie kolejne posiedzenie komisji do spraw regulacji i rozbudowy miasta.

W posiedzeniu komisji wzięli udział pp.: ławnik przewodniczący wydziału budownictwa — R. Izdebski, prof. Tolwiński, inż. arch. Jawornicki, przedstawiciele organizacji architektów inż. arch. Goldberg i inż. Łeczycki, przedstawiciel władz kolejowych — inż. Dąbrowski, przedstawiciel okręgowej komisji robót publicznych — inż. Sunderland naczelnicy inż. inż. Rybołowicz i Rogowicz, przedstawiciele izby przemysłowo-handlowej — p. Kernbaum, reprezentant stowarzyszenia właścicieli nieruchomości — p. Schimmel oraz inżynierowie Kwapiński i Jost.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu protokołu z poprzedniego posiedzenia komisja przystąpiła do rozpatrzenia sprawy zbiorowej związków przemysłowych i stowarzyszeń właścicieli nieruchomości.

Wszystkie wnioski przedstawicieli przemysłu i właścicieli nieruchomości zostały odrzucone.

Zarówno poseł Schimmel jak i p. Kernbaum, motywowali obszernie każdą poprawkę, starając się przekonać komisję, że plan regulacyjny nie może być uchwalony w tej formie jak to projektuje magistrat.

Ponieważ większość komisji składała się z przedstawicieli magistratu poprawki odrzucone były jedną po drugiej.

Jedną tylko poprawką posła Schimmla, dotyczącą nierozszerzania ulic śródmieścia została po długiej dyskusji przyjęta.

Wobec powyższego poseł Schimmel i p. Kernbaum złożyli

votum separatum, w którym oświadczyli, iż plan regulacji, przedstawiony przez magistrat jest wysoce szkodliwy dla miasta, że wykonany został przez ludzi nie mających żadnego przygotowania, że jest wreszcie niepoważny i niedbale zrobiony.

Po złożeniu tego votum separatum zabrał głos wiceprez. Rapalski, który oświadczył, że podobne słowa, zawarte w oświadczeniu przedstawicieli przemysłu i własności nieruchomości obrażają komisję

i nie zgodził się na wciągnięcie votum separatum do protokołu.

Wobec powyższego pp. poseł Schimmel i Kernbaum zakomunikowali, że w pracach komisji brać udziału nie będą.

Posiedzenie, po załatwieniu jeszcze szeregu drobnych spraw zostało zakończone.

★

W związku z tem posiedzeniem, przesłania przemysłowe i właścicieli nieruchomości nadesłały nam komunikat, który w streszczeniu przytaczamy:

„Wobec licznych i bardzo poważnych zarzutów, zgłoszonych przez zainteresowane kółka obywatelskie i gospodarcze naszego miasta, przeciw uchwalonemu przez radę miejską w dniu 25. IX. 1930 r. ogólnemu planowi zabudowania miasta Łodzi, magistrat powołał rze komo dla obiektywnego rozpatrzenia tych sprzeciwów specjalną komisję, złożoną z 16 osób, w czem 3 członków magistratu, 4 inżynierów miejskich, 1 ogrodnik miejski i dwóch zaproszonych przez magistrat architektów urbanistów, z których jeden jest autorem planu. — Wśród pozostałych 6-ciu członków komisji jest tylko jeden przedstawiciel własności nieruchomości i jeden przedstawiciel sfer gospodarczych przemysłowo-handlowych (z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej).

Regulaminy komisji, opracowany i uchwalony przed jej ukonstytuowaniem się przez magistrat ustala, że uchwały zapadają

zwyczajną większością głosów obecnych na posiedzeniu członków, przy czem wstrzymujących się od głosowania uważa się za głosujących za wnioskiem.

Z powyższego wynika, że magistrat powołując tę komisję, z góry poczynił przygotowania, aby zapewnić sobie w niej większość zależnych od siebie osób i ograniczyć do minimum wpływ przedstawicieli sfer najbardziej zainteresowanych w planie regulacyjnym, t. j. własności nieruchomości i przemysłowej.

Pomimo to przedstawiciele tych sfer w osobach posła Schimmla i prezesa Kernbauma wzięli udział w tej komisji, wychodząc z obywatelskiego założenia, iż

nie należy pomijać ani jednej spośród interesów miasta i jego ludności

i kierując się, pomimo tak wielu rozczarowań i smutnych doświadczeń, raz jeszcze dobrą wiarą w intencje magistratu.

Okazało się jednak już na pierwszych posiedzeniach komisji, że magistrat daleki jest od zamiaru przeprowadzenia przy pomocy czynników obywatelskich obiektywnej rewizji swoich wręcz niesłychanych zamierzeń regulacyjnych, niezgodnych ani z przepisami obowiązującego prawa, ani z potrzebami i interesami miasta.

Gdy w toku dalszych prac komisji, magistrat odrzucił wszystkie wnioski przedstawicieli sfer gospodarczych i właścicieli nieruchomości, pp. poseł Schimmel i prezes M. Kernbaum złożyli votum separatum, w którym wskazali na niedopuszczalność takiego traktowania uzasadnionych zarzutów

i zaprotestowali przeciw nadużywaniu komisji do pokrywania uchybień magistrackich.

Wbrew wszelkim zwyczajom i zasadom parlamentarnym — votum separatum — zamiast zostać dołączone do protokołu, zostało na wniosek przedstawicieli magistratu odrzucone przez magistracką większość komisji.

Pp. poseł Schimmel i prezes M. Kernbaum, widząc bezcelowość wszelkiej dalszej pracy na terenie komisji i doceniając niebezpieczeństwo jakie mogłoby wyniknąć z dalszego udziału czynnika obywatelskiego w takich usiłowanjach, jakie wyraźnie zarysowują się w łonie większości komisji, wycofali się z niej, składając odpowiednio oświadczenie i za powiadając akcję przeciw szkodliwemu dla miasta planowi regulacyjnemu na innym terenie.

Rozszerzenie komunikacji autobusowej

na liniach: Łódź—Zgierz, Łódź—Aleksandrów i Łódź—Brzeziny.

Władzom za uruchomienia w swoim czasie komunikacji autobusowej na linii Łódź — Ruda Pabjanicka przedsięwzięte zostały w grudniu r. ub. kroki, celem zorganizowania komunikacji autobusowej na linii Łódź — Zgierz, oraz Łódź — Aleksandrów, a także celem przedłużenia linii autobusowej na szosie Łódź — Pabjanice.

Władze administracyjne poraktowały projekt skierowania autobusów na linię Łódź — Pabjanice przychylnie i sprawa ta jest na dobrej drodze do jej załatwienia.

Natomiast napotykały na trudności próby zorganizowania komunikacji autobusowej z Łodzi do Zgierza i z Ło-

dzi do Aleksandrowa. Władze administracyjne odpowiedziały na odnośne podanie, wystosowane przez utworzone ad hoc zgierskie towarzystwo komunikacyjne, odmownie, motywując to złym stanem szos i zbyt małą szerokością szosy Łódź — Aleksandrów. Wzmiem za to proponowały władze administracyjne uruchomienie komunikacji autobusowej na linii Łódź — Brzeziny.

W związku z powyższem przedsiębiorstwa, przygotowujące zorganizowanie stałej komunikacji autobusowej na wspomnianych liniach, zaapelowały do władz centralnych, wskazując w obszerne umotywowanem wystąpieniu m. in. na to, iż przedewszystkiem szosa

Łódź — Aleksandrów jest dostatecznie szeroka, aby przepuszczać autobusy, dążące z całego szeregu miast i miasteczek przez Aleksandrów do Łodzi.

Pozatem opłata za przejazd autobusem będzie znacznie tańsza, albowiem za przejazd do Pabjanic pobierać się będzie 70 gr. (zamiast dotychczasowych 100 gr. na kolejkach), do Zgierza — 40 gr. (zamiast 60 gr.) i do Aleksandrowa 50 groszy zamiast kolejkowych 80 groszy.

Obszerny ten memoriał został w dniu wczorajszym odwieziony do Warszawy przez przedstawiciela przedsiębiorstw, organizujących między miastem i podmiejską komunikację autobusową.

Podziękowanie.

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym za słowa pociechy i współczucia, jakoteż oddanie ostatniej posługi naszej niezapomnianej córki

s.†p.

Walerji-Krystyny Czurapskiej

składamy Bóg zapłać. Pozostali w smutku

Rodzice i rodzeństwo.

Łódź—Ozorków.

Wyskoczyła oknem na podwórze.

Tragiczny czyn młodej dziewczyny.

Dom przy ulicy Żeromskiego Nr. 37 był wczoraj rano terenem wstrząsającego samobójstwa.

W mieszkaniu Łukina, właściciela fabryki wody sodowej, od szeregu lat pracowała w charakterze służącej, 23-letnia Marja Gotlibówna. W ostatnich miesiącach dziewczyna miewała często ataki nerwowe.

Łukinowie, widząc, że Gotlibówna nie może pracować, poradzili jej, by wyjechała do swych rodziców, zamieszkałych we Włoszowie pod Kielcami. Przed paru dniami do Gotlibówny przyjechała jej siostra, która miała ją zabrać do wspomnianej miejscowości.

Wczoraj rano Gotlibówna spakowała

swie rzeczy i pożegnała się ze swymi chlebodawcami.

Gdy już miała udać się z siostrą na dworzec, wymknęła się na schody i ustłowała wyskoczyć z okna trzeciego piętra na podwórze. W ostatniej chwili, gdy już stała na parapecie okna, siostra zdolała ją powstrzymać.

Gotlibówna wyrwała się jednak z jej rąk, uciekła na pierwsze piętro i tam skoczyła z okna na bruk.

Nieszczęsna doznała bardzo ciężkich uszkodzeń cieleśnych. Lokatorzy domu przenieśli ją do mieszkania Łukinów i wezwali pogotowie. Stan desperatki jest bardzo groźny. (dg)

Jutro posiedzenie rady miejskiej.

W czwartek, dnia 23 kwietnia r. b. o godzinie 19 i pół odbędzie się posiedzenie rady miejskiej.

Na porządku dziennym są między innymi następujące sprawy: dostarczanie bezpłatnie mieszkańca nauczycielstwu szkół powszechnych względnie wypłacania

dotądki na mieszkanie; nabycia gruntów pod budowę urządzeń kanalizacyjnych; nadania innego brzmienia paragrafom 7 i 12 Statutu Komunalnej Kasy Oszczędności m. Łodzi; przemianowania szeregu ulic na terenie m. Łodzi.

Ankieta meldunkowa

Przygotowania już są w toku

Wydział ewidencji ludności magistratu rozpoczął już prace przygotowawcze nad przeprowadzeniem jednodniowej ankiety ludności w dniu 14 maja.

Administrator domu obowiązany będzie dostarczyć do każdego mieszkania kartki w ilości odpowiadającej liczbie lokatorów mieszkania, przy czem każdy lokator sam wypełnia kartkę, a za dzieci i niepiśmiennych wypełnia kartkę główny lokator lub administrator, czyniąc odpowiednią uwagę, że dany lokator jest niepiśmienny.

Wypełnione kartki przechowywać będzie administrator do dnia, w którym według ustalonego rozkładu ma je zwrócić do wydziału ewidencji.

Za każdą kartkę administrator ma prawo pobrać od lokatora 5 groszy jako zwrot kosztów.

Po zebraniu wszystkich kartek, wydział ewidencji przystąpi do zaprowadzenia stałej ewidencji ludności miasta, a z drugiego egzemplarza korzystać będzie biuro adresowe dla założenia nowej kartoteki z podziałem na trzy kategorie, a mianowicie na mieszkańców miasta, na przybyłych czasowo i cudzoziemców.

Po założeniu nowej ewidencji, wszelkiego rodzaju dokumenty jak wyciągi i zaświadczenia, wydawać będzie wydział ewidencji ludności przy magistracie. (b)

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

W.I.Z.O. Dziś w środę w lokalu W.I.Z.O. Sienkiew. 26 p. dyr. S. RIEGER

wyłosi o godz. 9-ej wiecz. odczyt n. t. „Kobieta, a gmina żydowska”. Wejście dla członkiń i wprowadzonych gości bezpłatne.

Bilans Banku Polskiego.

Jak już zaznaczaliśmy — ostatni dekadowy bilans Banku Polskiego z marca wykazuje poraż pierwszy od dłuższego czasu wzrost stanu walut i dewiz, wynoszący razem złotych 32 miliony.

Pozostaje to w związku z oddaniem do dyspozycji rządu przez wpłatę do kas Banku — pierwszej transzy pożyczki szwedzkiej.

Już następną jednak dekada wykazała znów niepomyślny rozwój pozycji walut i dewiz, ponieważ pozycja ta spadła w ciągu tego 10-dniowego okresu do 340 milionów, to znaczy o 31 milionów złotych. Tak więc już pierwsza dekada kwietniowa pochłonęła całkowity przyrost pozycji walut i dewiz, związany z wpływem 1-ej transzy pożyczki zapłaconej.

Zaznaczyć jednak należy, że waluta pożyczkowa miała wpłynąć dopiero 1 lipca przyczem minister skarbu miał zastrzeżoną możliwość zdyskontowania wpływów na 7 proc. przed tym terminem, a kwota tego dyskonta na 1-go kwietnia b. r. miała wynieść do 8 i pół milj. dol. USA.

Ponieważ kwota wzrostu pozycji walut i dewiz w ost. dekadzie marca (skom-

pensowana niestety odpływem w pierwszej dekadzie kwietnia) wynosił ok. 3,5 miliona dol. USA. — pożądane jest bardzo, aby Bank dla zorientowania opinii wyjaśnił tę kwestję. Wątpliwy, aby tak wielka różnica w kwocie ok. 5 milionów dolarów USA, została z miejsca pochłonięta przez stratę złota w poprzedniej dekadzie marcowej (od 20-31 marca).

W takim razie są jeszcze dwie dalsze możliwości, albo 1) rząd nasz dla niepłacenia kosztu dyskonta nie wykorzystał całej służącej mu z mocy umowy transzy dyskontowej albo 2) waluty i dewizy za 5 milionów dolarów zostały inaczej zaksięgowane, a nie jak normalnie na rachunku bądź dewiz policzalnych, bądź niepolicalnych do pokrycia biletowego, zależnie od rodzaju wpłaconej dewizy.

W każdym razie kierownictwo Banku Polskiego, publikując w tej formie pierwszy popożyczkowy bilans dekadowy winno dać jakiś komentarz opinii, która dla zrozumiałych powodów była zaskoczona jego cyframi.

Jeżeli w zwykłym szematycznym sprawozdaniu na to nie było miejsca —

należało w formie półoficjalnej wyjaśnić, jak rzecz się przedstawia. Uniknęłoby się niepotrzebnych całkowicie domysłów na temat jednej z trzech nasuwających się możliwości logicznych.

Kończąc te uwagi o aktywnym rozwoju pozycji walut i dewiz w ostatnim czasie, na którym dalej jeszcze ciąży tendencja malenia zapasu — zaznaczyć jednak musimy, że odpływ ten na długi czas będzie miał dostateczną kompensatę w operacjach kredytowych. W lipcu wymagalna jest pierwsza normalna rata pożyczki zapłaconej (jej wysokości niestety nie możemy określić z braku wiadomości o wykorzystaniu dyskonta tej pożyczki); dalej nadpłyną dewizy z operacji zawiązującego się Polsko - Francuskiego T-wa Kolejowego.

Te wpływy zapewne wystarczą na czas, kiedy odmiana układu naszych stosunków handlowych zagranicą (bodaj połączona z ich passywizacją!) przez nowy wzrost normalnych kredytów towarowych zasili z innej strony bilans płatniczy polski.

Dr. A. Z.

Ujednoczenie prawa o upadłościach.

W łączności z konferencją w ministerstwie sprawiedliwości w sprawie nie domagań przepisów o zapobieganiu upadłości, izba przemysłowo-handlowa w Łodzi podjęła ostatnio kroki celem stwierdzenia, w jakim stadium znajduje się realizacja jej postulatów.

Ministerstwo sprawiedliwości zakomunikowało, iż prace nad nowelizacją prawa o zapobieganiu upadłości są w toku, zajmą one jednak jeszcze pewien czas, gdyż planowane jest równocześnie rozciągnięcie tegoż prawa również i na województwa południowe.

Z powyższej odpowiedzi ministerstwa wynika, iż planuje się obecnie nie tylko zmianę omawianego prawa, lecz że nowelizacja połączona będzie z równoczesnym uchYLENIEM odrębnych przepisów prawnych, obowiązujących dotąd w Małopolsce, a datujących się jeszcze z okresu zaborczego.

Liczba upadłości

zmniejszyła się

Według danych głównego urzędu statystycznego liczba upadłości w lutym zmniejszyła się w stosunku do miesiący poprzednich i wyniosła w całej Polsce 56.

W styczniu r. b. ogłoszonych upadłości było 63. Według podziału na grupy województw ilość upadłości przedstawia się następująco:

Województwa centralne 29 upadłości, zachodnie — 23, południowe — 4, w województwach wschodnich upadłości nie było.

Należy zaznaczyć, że zmniejszenie upadłości dało się zauważyć w woj. centralnych i częściowo w województwach południowych.

Gielda zbożowa.

Na wczorajszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie podaż w dalszym ciągu bardzo mała. Tendencja utrzymywana. W dniu wczorajszym po raz pierwszy notowano ziemniaki: jadalne 9—10, do sadzenia 10—11. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa: żyto 20—28 i pół, pszenica 34—35 i pół, owies jednolity 29—30, zbierany 27 i pół —28 i pół, leczmień na kaszę 28—28 i pół, browarny 29—30, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka 4/0 53—60, żytnia 42—44, otręby pszenne szale 25—26, średnie 24—25, żytnie 23 i pół—24 i pół, kuchni lniane 33 i pół—34 i pół, rzepakowe 24—25, groch polny jadalny 30—33, „Victoria“ 37—40, koniczyna czerwona do 97 proc. 300—380, koniczyna biała do 97 proc. 350—450, wyka siewna 44—47, seradela podw. czyszczona 85—90, peluska siewna 45—50, łubin niebieski 25 i pół —26 i pół łubin żółty siewny 40—45.

NOTOWANIA BAWELNY

Liverpool, 20 kwietnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: styczeń 5,87, luty 5,91, marzec 5,96, kwiecień 5,53, maj 5,66, czerwiec 5,60, lipiec 5,64, sierpień 5,68, wrzesień 5,71, październik 5,75, listopad 5,79, grudzień 5,83. Loco 5,66.
Liverpool, 20 kwietnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 8,80, marzec 8,90, maj 8,23, lipiec 8,39, wrzesień 8,51, październik 8,61, grudzień 8,66. Loco 8,60.
Aleksandria, 20 kwietnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 17,72, maj 15,90, lipiec 16,44, listopad 17,47, Ashmouni: kwiecień 11,14, czerwiec 11,54, sierpień 11,79, październik 12,19, grudzień 12,39.
Nowy York, 20 kwietnia.
Bawełna amerykańska — zamknięcie: Loco 10,30. Kontrakty: styczeń 11,27, luty 11,38, marzec 11,49, kwiecień 10,22, maj 10,33, czerwiec 10,45, lipiec 10,60, sierpień 10,72, wrzesień 10,86, październik 10,96, listopad 10,06, grudzień 11,18.
Nowy Orlean, 20 kwietnia.
Bawełna egipska — zamknięcie: styczeń 11,30, marzec 11,51, maj 10,62, lipiec 10,62, październik 10,96, grudzień 11,20. Loco 10,11.

Sprostowanie.

W ogłoszeniu firmy „Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu Borenstein, Zonis i S-ka w Łodzi”. Bilans na dzień 31 grudnia 1930 r., zamieszczonego dnia 17-go kwietnia r.b. w „Republice” zakradła się omyłka w brzmieniu firmy, winno być: „Sp. Akc. dla Handlu i Przemysłu Borenstein, Zonis, i S-ka w Łodzi”.

Upadłości i układy.

W maju 1930 roku w wydziale handlowym sądu okręgowego udzielono odroczenia wypłat na okres 3-miesięczny firmie „Fabryka wyrobów wełnianych Karol Nippe” — Zachodnia Nr. 59.

Sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy Stefan Osser.

Firma Nippe istnieje w Łodzi od roku 1911, produkuje ona towary włókiennicze wełniane oraz chustki wełniane, posiada kompletnie urządzoną przedziałnię zgrzebna oraz tkalnię z urządzeniami pomocniczymi. Skład fabryczny oraz sama fabryka znajdują się w Łodzi przy ul. Zachodniej Nr. 59. Produkcję firmy przed wojną z łatwością były zbywane w Rosji, gdzie towary firmy cieszyły się ustalonym powodzeniem; w czasach wojennych firma dostosowała swą produkcję do potrzeb rynku krajowego i szybko zdobyła zaufanie odbiorców krajowych.

Pomimo, iż firma poniosła straty u dłużników swych, zamieszkałych w Rosji na sumę rb. zł. 254.000 oraz z tytułu rekwiwicyj byłych władz okupacyjnych niemieckich — na sumę 142.000 rb., to jednak dzięki sprężystej i fachowej organizacji i posiadaniu majątkowi firma przetrwała wszystkie dotychczasowe kryzysy ekonomiczne. Obecnie jednak przesilenie gospodarcze, jakkolwiek firma ograniczyła swe obroty do minimum i udzielała kredytów odbiorcom z wyjątkową ostrożnością, jakkolwiek przewyżka aktywów nad pasywami przez kracza sumę zł. 400.000, to jednak wobec tego, iż znajdujących się na składzie towarów nie można było sprzedać wobec braku odbiorców, zaś skądinąd zupełnie odpowiedzialni dłużnicy zwlekają z regulowaniem należności, to w tych warunkach obecne przesilenie stworzyło sytuację, iż firma znalazła się bez własnych środków pieniężnych na zaspokojenie najpilniejszych zobowiązań firmy.

Bilans firmy zamykał się sumą 951.868,86 zł.

W kwietniu r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu. Po odczytaniu sprawozdania sędzia komisarz odczytał propozycje układowe: należności wszystkich wierzycieli firmy Karol Nippe zostają równomiernie zmniejszone bez procentów i kosztów o 30 procent i w ten sposób zmniejszone należności zostają rozłożone na raty a mianowicie: 25 proc. po upływie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się układu, 20 proc. po upływie 17 miesięcy oraz 25 proc. po upływie 24-ch miesięcy. Na

ogólną liczbę 28 wierzycieli reprezentujących sumę 188.399,94 zł., za układem wypowiedziało się 17 wierzycieli na sumę 142.269,77 zł., zaś pozostali wierzyciele na zebraniu nie przybyli.

Sąd w dniu wczorajszym układ zapobiegawczy zatwierdził.

Na tejże sesji znalazła się sprawa upadłości firmy „Nachman-Dawid Sawicki”, Lipowa Nr. 31.

W marcu 1930 r. została w sądzie handlowym ogłoszona upadłość. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 13 lutego 1930 roku, sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Hermana Żmigroda, zaś kuratorem masy adw. Feliksa Missalę. Upadłego oddano pod dozór policji.

Na zebraniu wierzycieli upadły zaproponował układ na warunkach następujących: zapłatę wszelkich pretensji wierzycieli w wysokości 10 proc., płatnych w dwóch ratach: 1-sza — 5 proc. po upływie roku od daty uprawomocnienia się wyroku, następne 5 proc. po upływie dwóch lat.

Za układem wypowiedziało się 10-ciu

wierzycieli, reprezentujących 258.632 zł., przeciw 3, na sumę 6.221 zł. 32 gr. Nie brało udziału w głosowaniu 3-ch wierzycieli, reprezentujących sumę 78.244,65 zł.

Decyzją sędziego komisarza postanowiono propozycje powyższe przedstawić sądowi do zatwierdzenia układu i przywrócenia upadłego do czci kupieckiej.

W międzyczasie wpłynął do sądu sprzeciw firmy M. Fertig oraz oraz firmy Leon Last i Maks Last (Niemcy), w którym wyjaśniają, że układ ten nie powinien być zatwierdzony przez sąd, gdyż przy głosowaniu zdecydował jedynie syn upadłego, który zgłosił do masy pretensje w wysokości 104.000 mk. niemieckich, opartą na wyciągu z ksiąg handlowych. Wyciąg ten rozpoczyna się saldem 46.000 mk. niem. Wreszcie nadmieniamy, że nie ulega wątpliwości, iż syn działał w zimwie z upadłym.

Sąd na sesji w dniu wczorajszym rozpoznając sprzeciwu i układu odroczył do czasu sporządzenia bilansu i uzupełnienia na zebraniu wierzycieli wszelkich braków formalnych, udzielając na ten cel miesięcznego terminu.

Gielda pieniężna.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja przeważnie mocniejsza przy obrotach normalnych. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8,92, kabel New-York 8,928. Kursy dewiz: New York — 8,92, Londyn — 43,37 i jedna czwarta, Paryż — 34,90 i 1/4, Praga 26,43 i 1/4, Zurych — 171,91, Wiedeń — 125,50, Medjolan — 46,76, Budapeszt — 155,62, Amsterdam — 358,62, Gdańsk — 173,43, Bruksela — 124,10, Kurs orientacyjny dla dewiz na Oslo — 238,74. W obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212,52. Korony czeskie w gotówce — 26,43 i 1/4. W obrotach pozagiełdowych dol. got. — 8,921, rubel złoty — 4,75, srebrny 1,55, bilon — 0,72 czerwoniec — 3,90.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowała tendencja mocniejsza, a zwłaszcza dla Banku Polskiego. Również mocniejsze usposobienie było dla akcji metalurgicznych. Największych obrotów dokonano Bankiem Polskim. Notowano: Bank Polski 127—128, Czestocice — 27,50, Węgiel — 29, Lilpopy — 27,75, Modrzewów — 7, Ostrowiec — 40, Starachowice — 11,85.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla państwowych papierów procentowych ten-

dencja bardzo mocna, obroty średnie. Notowano: 3 proc. budowl. — 46,50 4 proc. inwest.; serjowa — 94 i pół, zwykła — 82 i pół, 5 proc. konwers. — 49,25, 6 proc. dolar. 72—72,50, 7 proc. stabil — 82—82,75, 10 proc. kolejowa — 105, 8 proc. oblig. B.G.K. budowl. — 93. W obrotach prywatnych dolarówka — 54 i pół, III-ej emisji — 51 i pół. Prywatne papiery hipoteczne posiadały tendencję niejednolitą. Największe obroty, jak zwykle, skupiały się około 8 proc. L.Z. m. Warszawy. Notowano: 7 proc. ziemskie dolarowe — 75, 4 i pół proc. L.Z. ziemskie 52—52,25—52, 4 i pół proc. L.Z. m. Warszawy — 53,50, 5 proc. L.Z. m. Warszawy — 58,25—58; 8 proc. L.Z. m. Warszawy 73—73,50—73,10, 8 proc. L.Z. m. Piotrkowa — 63,75, 10 proc. L.Z. m. Radomia — 76, 6 proc. oblig. m. Warszawy z 1926 r. VI em. 51,50—51, drobne transakcje temi obligacjami VIII i IX emisji 49,50—49,75.



Nieście pomoc najbiedniejszym

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY

Casino

Dziś i dni następnych!

„TAJEMNICZY DZEMS”

Pełne napięcia i emocji momenty. — Grają: WILLIAM HAINES, KAROL DANÉ-SLIM I LIONEL BARRYMORE w roli córki bankiera uroczą LEILA HYAMS. — Film, wywołujący salwy śmiechu, wzruszający do łez, którego wartką akcję śledzić musi każdy z zapartym oddechem. — *Nad program dodatek dźwiękowy.* — Początek seansów o godz. 4.30 po poł., ost. o godz. 10.15 wiecz., w soboty i niedziele o godzinie 12 w poł., do 3-ej. — *Poranki po cenach gr. 75 i zł. 1.* Bilety wolnego wejścia nieważne.



Dziś i dni następnych!

LUONA

Dziś i dni następnych!

Najciekawszy polski dźwiękowiec sezonu, całkowicie mówiony

„UWIEDZIONA”
(BIAŁE NIEWOLNICE)

Według scenarjusza Anatola Sierna i Leo Belmonta.
Reżyserja Michała Waszyńskiego.

W rolach głównych:

Marja Małicka, Krystyna Ankiewicz, K. Junosza-Stępowski, Zbyszko Sawan, Tadeusz Olsza, Czesław Skonieczny, Stanisław Sielafski i inni.

NAD PROGRAM:

1) „Czar Wiosny” — Zachwycająca groteska rysunkowa, ilustrująca przebudzenie się przyrody na wiosnę.
2) „Tętno Polskiego Manchesteru” — Garść wrażeń z życia Łodzi. Realizacja A. Ford. Scenarjusz S. Grodzieński.

Początek seansów o godz. 4-ej po poł. w niedziele, soboty o godz. 12-ej w południe. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1 zł. w sob. i niedz. od 12-3 po 75 gr. i 1 zł. Karty premjowe ważne bez ograniczeń.

DŹWIĘKOWE

GRAND KINO

Dziś i dni następnych!

Początek przedstawienia o godz. 4-ej po poł. ostatniego o godz. 10.15 w., w sobotę i niedziele o godz. 12-ej w poł. ost. o godz. 10.15 wiecz. Ceny miejsc na pierwsze seanse od 1.- zł. na porankach po 75 gr. i 1.- Pasa-partout i bilety wolnego wejścia na przeciąg 7 dni prócz urzędowych (kolor czerwony) nieważne.

1-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi

„SPLENDID”

NARUTOWICZA 20

Poraz ostatni!

Najwspanialsze arcydzieło dźwiękowe. Największa sensacja dnia!

Pierwszy film, który maluje w prawdziwych barwach gehennę szarego żołnierza rosyjskiego **SKAZANEGO NIEWINNIE NA ŚMIERĆ.**

Tragiczne dzieje rosyjskiego żołnierza więzionego w niemieckim obozie **DLA JEŃCÓW WOJENNYCH.**

SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ

Film osnuty na tle powieści **ARNOLDA ZWEIGA**, pod tym samym tytułem; która poruszyła umysły całego kulturalnego świata.

W rolach głównych:

CHESTER MORRIS, Betty COMPSON.

Początek o godzinie 4.15 po poł.
Ceny miejsc niższe: **zł. 1.-, 1.50, 2.- i 2.50.**

I znów złoty głos

RAMONA NOVARRO

rozbrzmiał z naszego srebrnego ekranu w największym i najnowszym filmie p. t.

SEVILLA, MIASTO MIŁOŚCI

w-g znakomitej powieści „ZEW CIAŁA”.

Dzieje miłości śpiewaka i młodej dziewczyny, uwiecznionej w kl. sztorce, która nie mogła oprzeć się potężnemu zewowi zmysłów i miłości. — W roli głównej:

Ramon Novarro, Renée Adorée, Ernest Torrence.

Tanie meble

z drzew egzotycznych wszelkiego rodzaju — w najnowocześniejszym stylu wykonuje

Fabryka mebli

KAROL WUTKE

Łódź, Cegielniana 42 (dawniej 70)

Rok założenia 1865. Tel. 131-20

5-letnia gwarancja

Projekty i kosztorysy na żądanie.

Uprasza się o odwiedzenie składu.

ZARZĄD

Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi

podaje niniejszym do wiadomości, że II część rejestru poborczo na 1931 rok, zawierająca płatników z ulic: Kopernika, Kruczej, Leszno, Lipowej, 11-go Listopada Łakowej, Łomżyńskiej, Magistrackiej, Mielczarskiego, Moniuszki, Mostowej, Nad Łódką, Napiórkowskiego, Narutowicza, Nawrot, Nowej, N.-Cegielnianej, Nowomiejskiej, N. Pabjanickiej, N. Targowej, N. Zarzewskiej, Ogrodowej, Orlej, Pabjanickiej, Pasaż Engla, Piaskowej, Piłsudskiego, zostaje w myśl istniejących przepisów wyłożona do wglądu na przeciąg 8 dni, t. j. od dnia 21 kwietnia do dnia 29 kwietnia 1931 roku włącznie w kancelarii Gminy przy PL Wolności Nr. 6 w godz. od 10-ej rano do 1-ej po poł.

Łódź, dnia 20 kwietnia 1931 roku.

Dr. med. **Z Dąbner** UROLOG

Choroby nerek pęcherza i dróg moczowych.

Piramowicza 2 (daw. Olgińska) tel. 148-95.

Godziny przyjęć od 8-10 i od 6-9.

Dr. med. **Łagunowski** PIOTRKOWSKA 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Specialista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych.

Leczenie światłem promieniami Roentgena i lampą kwarcową.

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedziele i święta od 10-1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. **Niewiażski** powrócił specjalista chorób skórnych i wenerycznych i moczopłciowych ul. Andrzeja 5 Tel. 159-40

Przyjmuje od 8-11. od 5-9, w niedzielę i święta od 9-1 Oddzielna poczekalnia dla pań.

Dr. med. **HELLER** chor. skórne i weneryczne **NAWROT 2** Tel. 179-89.

przyjmuje do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

Smaczne domowe **OBIADY**

wydaje. Gdańska 31a m. 9. Zamówienia do 12 rano i od 9 wiecz.

Obwieszczenie.

Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 kwietnia 1931 r. w sprawie upadłości Banku Handlowego w Łodzi, Sp. Akc., okres kuratorski został przedłużony na dalsze dni 15, a mianowicie do dnia 17 maja 1931 r., wobec czego niniejszem odwołuje się zebranie wierzycieli, wyznaczone na dzień 27 kwietnia 1931 r.

O nowym terminie zebrania wierzycieli nastąpi ogłoszenia.

Sędzia Komisarz (—) O. Eisenbraun.
Kuratorzy:
(—) E. Angerstein; (—) S. Sztromajer.

DRZEWKA i Nasiona

gwarantowane w dużym wyborze po cenach niższych. Owocowe, jagodowe, parkowe, iglaste, róże, tute, dąbki, mietczyk, kwiaty zimotrwałe kole a Zakład Ogrodniczy **Leon Kończakowski** ojciec, Przędzalniana 86, tramwaj № 3, tel. 110-02

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓLCIOWE
CHOROBY PRZEMIANY MATERJI LECZĄ ZIOLA

CHOLEKINAZA
H NIEMOJEWSKIEGO

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH:

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra) Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji, Język obłożony odbijaniem gazami, Gorycz i niesmak w ustach Wzdęcie i burczenie w кишkach. Bóle i zawroty głowy — **Podczas ataków:** w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej, w pasie - krzyżu — i sięga aż do łopatek. Wzdęcie brzucha, rozdarcie żeber, parcie na kieszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka. — Blizsze szczegóły kuracji w broszurze **Dr. med. T. NIEMOJEWSKIEGO**. Do nabycia w Laboratorium fizj.-chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat Nr. 5, tel. 504-96 (na prowincję wysyłka pocztą) oraz w aptekach i składach aptecznych.

Cena pudełka **zł. 2.50.**

SZKOŁA KOSMETYCZNA, Anna Rydel, Łódź, Śródmiejska 16' 169 92. Zatwierdzona przez Władze Państwowe, dając prawo otwarcia Gabinetu Kosmetycznego. — Wykłady prowadzone przez lekarzy specjalistów. Informacje i zapisy od 10 do 8.

Komunikacja autobusowa

Łódź—Piotrków

Autobusy na powyższej linii odchodzi do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232. dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

KOWALSKINA

USUWA NAJSIENIEJSZE BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „A.P. KOWALSKI” WARSZAWA

Dr. med. **HELLER** chor. skórne i weneryczne **NAWROT 2** Tel. 179-89.

przyjmuje do 10 rano i od 4-8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp. dla niezamożnych ceny lecznic.

Smaczne domowe **OBIADY**

wydaje. Gdańska 31a m. 9. Zamówienia do 12 rano i od 9 wiecz.

KINO - TEATR SPÓŁDZIELNI Sienkiewicza 40. Dziś i dni następnych!

Pierwszy raz w Łodzi. Wielki dramat miłości i poświęcenia p. t. KOBIETA w roli gł. dawno niewidziana Norma Talmadge oraz Gilbert Roland i Arnold Kent. Początek seansów o godz. 4 pp., w soboty, niedziele i święta o godz. 2 pp. Na I seanse ceny wszystkich miejsc po 40 i 60 gr. Orkiestra pod batutą p. C. KANTORA.

Następny program: W CIENIU PIRAMID

Doktor Klinger

SPEC. CHOR. WENERYCZNYCH, SKÓRNYCH I WŁOSÓW. Andrzej 2. Tel. 132-28. Przyjmuje od 9-11 i 5-8 w niedziele i święta od 10-12. Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62.

DOKTOR H. Wołkowski Cegielniana № 4 (Dawniej Cegielniana 36) telefon 216-90. Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową. Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 w niedziele i święta od godz. 9-1. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Betté-Radjo wł. Jerzy Betté. Piotrkowska 81. Tel. 164-89. Sprzedają aparaty i artykuły radiotechniczne. Modernizacja i elektryfikacja starych odbiorników. - Warsztaty reperacyjne na miejscu. Ładowanie akumulatorów z bezpłatną dostawą do domu.

Czteropokojowe mieszkanie z wygodami w centrum miasta w przyzwoitym domu poszukiwane od zaraz. Oferty do admin. „Republiki” pod „Maj”.

MEBLE LAKIEROWANE nowoczesne. Pokój sypialny 650 zł. „panieński” 340 zł. Urządzenia kuchni 195 zł. Korytarz 119 zł. Wielki wybór urządzeń kuchennych. Wytwórnia B-CI KOERPEL, Piotrkowska 114, w podwórzu.

ADMINISTRATOR domu, doświadczony, obeznany z nową ustawą meldunkową, z pierwszorzędnymi referencjami, przyjmie domy w administrację. Oferty sub „Administrator”.

Na WIOSNĘ!!! LATO!!! REFORMY, figi, kombinacje, haleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach znacznie niższych z najlepszych materiałów poleca WYTWÓRNIA, Piotrkowska 71, w podwórzu na prawo. Reperacja wszelkich wyr. tryk i dzianych.

TANIO! KAPY, OBRUSY, NARZUTY, FIRANKI, DYWANY I MATERJAŁY DEKORACYJNE. SKŁAD FABRYCZNY A. EJCHNER PIOTRKOWSKA 34 I-E PIETRO. FRONT HURTI DETA L.

ZAKŁAD KRAWIECKI H. GOLDLUST zawiadamia Sz. Kliencie, iż z powodu przemianowania ulicy, obecny adres jest nast.: ŚRÓDMIEJSKA Nr. 27, (dawn. Cegielniana 6), telefon 165-62. Przyjmuje się wszelkie roboty na sezon wiosenny i letni z własnych i powierzonych materiałów. Po cenach konkurencyjnych.

Do wynajęcia od 1-go lipca, ul. Wólczajska 18, róg Zielonej 7 pok. mieszkanie I piętro 6 pok. mieszkanie III piętro

Bar Bristol

Jak wszystkim wiadomo, „Bar Bristol” przy ul. Południowej 4, tel. 151-74 cieszy się wielkim powodzeniem wśród najszerzych warstw ludności. Zakład ten wydaje najlepszej jakości potrawy zarówno zimne, jak i gorące o każdej porze dnia po niskich cenach. Obiady są wydawane w cenie od zł. 1.50. Niskie ceny! Rzetelna obsługa!

Pierwszorządny fachowiec sztuki kulinarnej, były, długoletni właściciel pensjonatu, wyznania mojżeszowego, samotny, znający się na francuskiej, warszawskiej, angielskiej i żydowskiej kuchni, posiadający kwalifikację na prowadzenie większego interesu. Przyjmie kierownictwo pensjonatu, lub przystąpi jako wspólnik do większego lokalu nadającego się na lokal restauracyjny urządzonej na wzór europejski. Oferty sub.: „Profesor sztuki kulinarnej” do admin. „Republiki”

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego Piotr Pilichowski, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na za sadzie art. 1030 P. C. ogłasza, że w dniu 5 maja 1931 r. o godz. 10 rano w Konstancynie, przy ul. Długiej Nr. 62 odbędzie się licytacja ruchomości należących do Augusta Jassmana, składających się z mebli pokojowych, oszacowanych na 440 zł. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji. Łódź, dnia 18 kwietnia 1931 r. Komornik Sądowy P. PILICHOWSKI.

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leonard Naborowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. Główniej Nr. 17, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mazurskiej 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ignacego Grzegorzewskiego i składających się z kredensu dębowego, oszacowanego na sumę zł. 450. Łódź, dnia 8 kwietnia 1931 r. Komornik: L. NABOROWSKI

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, Stanisław Dulkowski, zamieszkały w Łodzi przy ul. A. I Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 1 Maja 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 48, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Oelssnera i składających się z maszyny do pisania „Remington” i mebli, oszacowanych na sumę zł. 840. Łódź, dnia 16 kwietnia 1931 r. Komornik: S. DULKOWSKI

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz, zam. w Łodzi, ul. Gdańska 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 29 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Zgierskiej 69, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „L. Kaiserbrecht” i składających się z jednej pary koni, oszacowanych na sumę zł. 800. Łódź, dnia 8 kwietnia 1931 r. Komornik: F. HARASIMOWICZ

OGŁOSZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, Feliks Harasimowicz, zam. w Łodzi, ul. Gdańska 38, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 30 kwietnia 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Łagiewnickiej 45, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Firmy „I. M. Szmaraqd i Z. Goldberg” i składających się z motoru elektrycznego, oszacowanego na sumę zł. 1000. Łódź, dnia 8 kwietnia 1931 r. Komornik: F. HARASIMOWICZ

Doktor PRAPORT ginekolog-urolog choroby kobiece dróg moczowych Gdańska 77-a tel. 208-95. Przyjmuje w domu 6-8 wiecz. i w lecznicy „Sanitas”, ul. Cegielniana Nr. 29 od 11-1-ej.

Dr. med. W. Balicka przeprowadziła się na ul. Piotrkowska 200 (róg Pustej) przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych tylko kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8 po południu.

Kupno i sprzedaż 850 ZŁ. sklep z urządzeniem. Piotrkowska 107, podwórze. Dżorzca wska że. od 2 do 4-ej.

UBIORY męskie, damskie, obuwie, swetry na wyplatę. Piotrkowska 37, III wieście. I pietro.

SPRZEDAM DOM murywany, 3 pokoje wolne, Żórawia 7.

WIELKI wybór ptaków, zwierząt, mały i weży wypchanych do sprzedania. Żeromskiego 103. Brajer. 22

RADJO dwulampowe do sprzedania. Kielna 8. m. 7. 23

PIANINA fabrycznie nowe, I-szorędnej jakości, oznaczone 7-miu Grand Prix z dostawą do Łodzi w dom zł. 1700 gotówką. Fabryka fortepianów A. Drygas. Poznań, ul. Półwiejska 22.

TANIO do sprzedania kasa ogniotrwała, Senatorska 31 u gospodarza.

KUPIE wózek głęboki używany w dobrym stanie. Dzwonić 172-81.

KADZIE dwie żelazne otwarte, pojemności 3.000 litrów każda, kupię. Telefon 138-89 w godzinach 12-2. 23

UMEBLOWANY słoneczny pokój frontowy z balkonem z całodziennym utrzymaniem lub bez, zaraz do oddania. Gdańska 43, m. 5 30

MIESZKANIA, lokale biurowe i fabryczne, pokoje umeblowane z klatki schodowej, we wszystkich kierunkach miasta poleca biuro „Polruch”, Al. Kosciuszki 27, tel. 141-01. 25

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany dla pana (izraelity). Kilińskiego nr. 46 m. 6 I p. od 1 do 4 pa pol. 22

2 POKOJE razem lub oddzielnie, ładnie umeblowane z wygodami, Wólczajska 65, m. 8, front.

POKÓJ umeblowany z niekrepującym wejściem i wspólny dla pana od zaraz do oddania. Wiadomość w sklepie spożywczym, Sienkiewicza 35. 31

DUŻY pokój na 2 osoby, wszelkie wygody, łazienka od zaraz do wynajęcia. Pożądane z utrzymaniem. Zielona 6a, II p. front, m. 13.

MIESZKANIA: pokój, pokój z kuchnią dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia. Różana 10 u gospodarza.

ELEGANCKO umeblowany pokój słoneczny frontowy do wynajęcia. 6-go Sierpnia 7, m. 14 od 2 - 5 pp.

POKÓJ umeblowany z wygodami oddzielnym wejściem solidnemu panu wynajmę. Sienkiewicza 40, m. 10. Zastać 3 - 4, od 7 wiecz.

LOKAL w śródmieściu z kompletnym urządzeniem i telefonem korzystnie do oddania. Bliższe wiadomości skład apteczki, 6-go Sierpnia 2.

SŁONECZNY frontowy pokój z niekrepującym wejściem odnajmę. Śródmieście 21 m. 15 (dawn. Cegielniana 12).

POKÓJ balkonowy elegancko umeblowany do wynajęcia. Karola 26, front, II p. m. 6. 23

DWUOKIENNY, słoneczny, umeblowany pokój, wejście z klatki schodowej odnajmę małżeństwu. Piotrkowska 81, m. 33.

DWA dwuokienne umeblowane, niekrepujące pokoje z wygodami, telefonem razem lub pojedynczo. Andrzej 33 m. 7, 11-12 i 3-5.

ŁADNY pokój umeblowany, z wygodami niekrepujący do wynajęcia. 6-go Sierpnia 29, m. 14.

POKÓJ umeblowany odnajmę solidnemu panu. Narutowicza 47/33, prawa of. II p. tel. 176-57.

PRZYJME pannę na mieszkanie. Śródmiejska 52. Wiadomość u manicurzystki.

POKÓJ umeblowany, śródmieście, II pietro, telefon, do wynajęcia. Wiadomość, tel. 122-56, od 2-5.

1-2 RAZEM ładnie umeblowane pokoje do wynajęcia. Przejazd 36, m. 4.

INTELENTNY chłopiec z ukończoną szkołą poszukuje jakiegokolwiek posady. Dzwonić do adm. „Republiki” „Zdolny”.

MŁODA wychowawczyni zajmie się energicznie dziećmi w wieku do 10 lat. Dzwonić 206-53, godz. od 2-5 pp.

SLUŻACA (starsza), do wszystkiego która dobrze gotuje poszukuje starszy pan. Świadczenia wymagane. Traugutta 8, mieszk. 12, tylko szósta - siódma.

SPRZEDAWCA branży technicznej z dobrymi referencjami poszukiwany. Oferty tylko sił wykwalifikowanych pod „A. H. 4” do administracji.

DOZORCA ze znajomością ogrodnictwa może się zgłosić. Pomorska 60.

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki i języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37. 30

MADEMOISELLE Marie enseignante, anglais, francais, allemand. Traugutta 2, I fr. 30

POSZUKUJE nauczycielki do przygotowania uczennicy 6 kl. gimnazjum filologicznego. Wólczajska 41/15 godz. 5 - 6 telefon 177-38.

BUCHALTERYJNE Współczesne Wykłady Palera gwarantują wieloletnią samodzielną Warszawa No wogrodzka 48. Zamiejscowe listownie. 30

ABSOLWENTKA gimnazjum poszukuje freblanki celem wspólnego założenia kompletu freblowskiego. Posiada lokal. Oferty dla „M. L.”

PANI inteligentna dobra gospodyni z kapitałem do 3000 złotych może być przyjęta jako współczynnica do prowadzenia większego dobrze prosperującego pensjonatu. Oferty „Pewny Zysk” do Admin.

2 TYGODNIOWA dziewczynka zdrowa z powodu niemożności wychowania oddam na własność. Na żądanie mogę też zdrowym pokarmem karmić. Oferty „B. M.”

OGRODNICZE wszelkie roboty przyjmujemy zamówienia. Skład nasion Jasińskiego, Andrzej 10, tel. 166-56.

CHIROMANTKA słynna Marmona przypowiada przyszłość, teraźniejszość, rady i wskazówki. 6-go Sierpnia 18, m. 3 front 27

Zagubione dokum. KAZIMIERZ Wendland, zagubił legitymację, wyd. z Funduszu Bezrobocia.

ZGUBIONO weksel na zł. 32, wyst. Glass, Fabjanice, zlec. J. W. Szulc, pl. 15 lipca b. r. Weksel powyższy ulewia żniem. Ch. Hammer, Wschodnia 49.

UNIWAŻNIA się zagubiony kwit na 10 korcy zboża, wyd. w roku 1929 przez Alfreda Siemińskiego w Wierzbach, Janowi Krzemieńskiemu.

Dr. med. S. Kantor specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczołajowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena. PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKI. Wejście Ewangelička 2, Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6-7 po pol. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68.148.

Prenumerata „II. Republiki”, od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnośnienie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranicą zł. 10. „Express” i „Republiki” wraz z odnośnieniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetry (na stronie 10-szpalt) W TEKSCIE: 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.- za wiersz milimetry (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetry (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. - Najmniejsze zł. 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo się zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.